

Schumacher zdemaskowany S. P. D. to nie partia polityczna — to organizacja szpiegowska na anglosaskim zołdzie

Dzienniki berlińskie przynoszą sensacyjne szczegóły szpiegowskiej działalności kierownictwa partii socjal-demokratycznej dra Schumachera. Z zeznań niejakiego Lorenza, b. sekretarza politycznego organizacji SPD w Spandau (sektor brytyjski Berlina), aresztowanego przez władze radzieckie wynika, że kierownictwo partii w Berlinie otrzymało setki tysięcy marek na opłacenie długów.

Według zeznań Lorenza, w lutym 1946 r. odbyła się konferencja między Schumacherem a czołowymi funkcjonariuszami partii socjal-demokratycznej, na której stworzono „komitet kierowniczy”, mający na celu przeciwdziałanie połączeniu się partii socjal-demokratycznej z komunistami w Niemczech. Całą działalnością tego komitetu kierowali Brytyjczycy i Amerykanie. Miesiąc później członek sztabu amerykańskiego zarządu wojskowego Norris odbył konferencję z członkami „komitetu”.

10 kwietnia odbyła się znowu konferencja komitetu z Schumacherem, na której oświadczył on, że należy stworzyć scentralizowaną podziemną organizację socjal-demokratyczną w strefie radzieckiej, której głównym celem będzie zbieranie wiadomości politycznych i gospodarczych dla amerykańskich władz okupacyjnych. W tym celu Schumacher zaproponował stworzenie tzw. „biura wschodniego” w berlińskiej organizacji socjal-demokratycznej.

W końcu września 1946 r. przedstawiciel SPD Reichenau wręczył w obecności Lorenza agentowi wywiadu amerykańskiego Baummannowi dwa ważne raporty szpiegowskie na temat liczebności armii radzieckiej w strefie

Delegacja brytyjskiego ministerstwa handlu przybyła do Polski

Do Polski przyjechała delegacja brytyjskiego ministerstwa handlu Board of Trade, w celu przeprowadzenia rozmów z Ministerstwem Przemysłu i Handlu na temat kontyngentów towarów, które mają być wyeksportowane z Wielkiej Brytanii do Polski w ciągu r. 1948.

Dnia 30 czerwca br. podsekretarz stanu dla handlu zagranicznego, dr Grossfeld przyjął radcę ambasady brytyjskiej p. Hollidaya i członków delegacji. (PAP)

Lud Polski i Meksyku jednakowo miłuje pokój i gardzi wojną

W stolicy Meksyku nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy polskiej sztuki ludowej, zorganizowanej przy współudziale biura współpracy intelektualnej Ministerstwa Oświaty Meksyku.

Otwarcia dokonał minister spraw zagranicznych Meksyku Bodet, w obecności posła Drohojowskiego, wiceministra spraw zagranicznych Manuela Tello, członków korpusu dyplomatycznego oraz przedstawicieli miejscowych kół artystycznych i dziennikarskich, z malarzem meksykańskim Diego Rivero na czele.

Minister Bodet w krótkim przemówieniu podkreślił znaczenie wymiany kulturalnej między Meksykiem a zagranicą i wyraził nadzieję, że tego rodzaju imprezy, o ile będą częstsze, ułatwią wzajemne zrozumienie między narodami.

Poseł Drohojowski wskazał na podobieństwo ekspresji w sztuce ludowej obu krajów. Oświadczając, że wojny stawały zawsze na przeszkodzie rozwojowi mas ludowych Polski i Meksyku poseł Drohojowski stwierdził, że jest to jeden z powodów umiłowania pokoju przez oba narody. (PAP)

uprzednio w czerwcu tego roku przedstawiciel SPD Zvolinsky poinformował okręgowych działaczy SPD, że „biuro wschodnie” otrzymywać będzie miesięcznie od amerykańskiej służby wywiadowczej od 100 do 180 000 mk na opłacanie szpiegów. Wyплаты te były istotnie dokonywane.

W końcu 1946 r. Brytyjczycy zaprosili na bankiet wszystkich członków SPD „biura wschodniego” w Berlinie, przy czym podpułkownik amerykański Silver postawił przed partią socjal-demokratyczną zadanie wzmocnienia działalności szpiegowskiej w strefie wschodniej. Schumacher odpowiedział, że partia nie zaawizuje zaufania władz brytyjskich i amerykańskich.

Lorenz stwierdza ponadto, że SPD rozsiewała oszczercze pogłoski skierowane przeciwko sowieckiej administracji wojskowej i socjalistycznej partii jednolici. Lorenz został aresztowany w listopadzie 1946 r. w Finsterwalde. Znalezione przy nim dwa raporty szpiegowskie. (API)

Obniżkę kosztów własnych i rewizję cen zaleca Sejmowa Komisja Przemysłowa

W czwartek obradowała pod przewodnictwem posła Obrączki (PPS) Sejmowa Komisja Przemysłowa, na której przedstawił Centralnego Zarządu Państwowego Przemysłu Konserwowego dyr. Wald, złożył sprawozdanie z działalności za okres 1945—47.

Komisja przyjęła rezolucję, w której stwierdza, że przemysł konserwowy, po przeprowadzeniu reorganizacji i scalenia w Min. Przemysłu i Handlu oraz dostosowaniu produkcji do potrzeb rynku, stał się rentowny, pokrywając w ciągu kilku miesięcy w dwójnasób niedobory z okresu poprzedniego. Dalszy rozwój przemysłu wymaga posunięć organizacyjnych w kierunku ugodnienia zakresu działania przemysłu konserwowego z odpowiednimi spółdzielczo-państwowymi centralami: mięsna, warzywno-ogrodniczą i rybną.

W celu wzrostu spożycia wewnętrznego, Komisja wypowiada się za rewizją cen przez dążenie do obniżki kosztów własnych, a także o zbadanie możliwości obniżki cen cukru, używanego dla produkcji przetworów na spożycie wewnętrzne.

W związku z otwierającym się perspektywami wzmocnienia eksportu rolno-spożywczego, Komisja zaleca wykorzystanie istniejącej na rynkach międzynarodowych koniunktury. (PAP)

Wybory w Finlandii minęły spokojnie

Wczoraj i przedwczoraj odbywały się w Finlandii wybory do parlamentu. Według dotychczasowych doniesień z Helsinek, wybory przebiegały zupełnie spokojnie.

Prawo głosowania w Finlandii przysługuje wszystkim obywatelom, którzy ukończyli 21 lat życia. W odbywających się wyborach, prawo głosowania przysługuje 2 400 000 obywatelom Finlandii. Parlament fiński jest jednorobowy i liczy 200 posłów. W wyborach zostały wystawione listy związku demokratów narodu fińskiego i innych partii.

W obecnym parlamencie układ sił jest następujący: partia ludowo-demokratyczna — 51 miejsc, partia socjal-demokratyczna — 48, agrariusze — 48, partia konserwatywna — 29, szwedzka partia — 15 i partia liberalna — 9 miejsc. Ostatnio w Finlandii prowadzono kampanię, w której cała prawica zjednoczyła się w atakach na związek demokratów narodu fińskiego i kandydatów tego związku. Ludzie ci cieszą się wielką popularnością wśród robotników fińskich. (P.R.)

Młodociani volksdeutsche Łódzcy będą oczekiwali powrotu Hitlera

W Wojskowym Sądzie Rejonowym w Łodzi zakończył się proces przeciwko 12 volksdeutsche, oskarżonym o kolportowanie ulotek antypolskich. Zeznania oskarżonych oraz dowody rzeczowe potwierdziły w całej rozciągłości zarzucane w akcie oskarżenia przestępstwo.

Stwierdzono, iż Magin Alma, zam. w Łodzi, w ostatnich dniach kwietnia br. otrzymała w liście od Neibera Alfreda, zam. w Hamburgu, odpis ulotki ze strefy amerykańskiej o treści antypolskiej. W kolportowaniu przepisanego ulotek brał udział: Klara Jurk, Eugenia Werner, Olga Kubsz i 8 innych oskarżonych. Ulotki głosiły, że Polska wkrótce zostanie okupowana przez wojska amerykańskie, a Niemcy wysiedleni z Polski powrócą na dawne swe miejsca.

Sąd, biorąc pod uwagę wiek oskar-

Realny program — realnej współpracy gospodarstw Polski i Czechosłowacji

Według wiadomości Ministerstwa Przemysłu, na ostatniej sesji w Pradze polsko-czechosłowacka komisja przemysłowa ustaliła „alsze wytyczne współpracy gospodarczej polsko-czechosłowackiej według następującego programu:

Zródła niektórych surowców zostaną zespolone celem uniknięcia kosztów inwestycyjnych. Zostaną utworzone wspólne przedsiębiorstwa przemysłowe, przy których w pierwszym rzędzie znajdują się takie, które wyrabiają części maszyn, obrabiarek, medykamentów i nastąpi daleko idący podział pracy. Wszelka konkurencja na rynkach zagranicznych przy niektórych towarach zniknie, ponieważ obie strony uzgodniły wysokość poszczególnych cen. Planowane jest gospodarcze połączenie i współpraca. Wspólnie rozbudowany będzie Szczecin oraz urządzenia na Odrze w celu usprawnienia tranzytu z portów polskich do czechosłowackich. (P.R.)

Rada Miejska Berlina prosi Sojuzniczą Radę Kontrolną o wyjaśnienie sytuacji gospodarczej i administracyjnej

We czwartek powrócił z Frankfurtu do Berlina dowódca amerykańskich wojsk okupacyjnych, gen. Clay. Rada miejska Berlina postanowiła zwrócić się do Sojuzniczej Rady Kontrolnej z prośbą o wyjaśnienie sytuacji gospodarczej i administracyjnej w mieście. Przedstawiciele wszystkich partii reprezentowanych w Radzie miejskiej stwierdzili, że Sojuznicza Rada Kontrolna jest najwyższym ciałem ustawodawczym Niemiec i należy się zwracać do niej o pomoc przy rozwiązywaniu problemu Berlina.

Przebieg rozmów odbywających się we Frankfurcie nad M., w których udział biorą gubernatorzy stref zachodnich, generałowie Clay, Robertson i Koenig, wywołuje napięcie w kołach politycznych Berlina. Oczekuje się powszechnie, że dalszym tematem rozmów frankfurckich będzie stopniowa realizacja zaleceń konferencji londyńskiej. Udział gubernatora francuskiego Koeniga w tych rozmowach — mimo tak licznych zastrzeżeń wyrażonych w Paryżu — świadczy o tym, że francuscy przedstawiciele w Niemczech podlegają w dalszym ciągu presji przedstawicieli Waszyngtonu.

Jak już donosiłmy gen. Clay zapoznał 11 premierów prowincji Zachodnich Niemiec z zadaniem konstytuanta. Ma ona wypracować konstytucję państwa Zachodnio-Niemieckiego opartą na istnieniu rządu centralnego przy równoczesnym zagwarantowaniu praw poszczególnych krajów. W razie zatwierdzenia projektu konstytucji przez szefów rządów wojskowych trzech stref zachodnich Niemiec będzie on przekazany do referendum ludowego, przeprowadzonego w każdym kraju. Konstytucja wejdzie w życie po ratyfikowaniu jej przez przynajmniej 2/3 krajów.

Statut okupacyjny, regulujący stosunki pomiędzy zarządami wojskowymi mocarstw zachodnich, a krajami niemieckimi, przewiduje przekazanie w ręce niemieckie władzy ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej.

Ewakuacja Brytyjczyków

Okupacyjne władze brytyjskie w Berlinie podały oficjalnie do wiadomości fakt ewakuacji tych urzędów, które dotychczas znajdowały się w stolicy Niemiec, do stref zachodnich. Ewakuacja dotyczy aparatu administracyjnego władz brytyjskich w Berlinie, a mianowicie prawnego, administracyjnego i wychowawczego. Gubernator brytyjski Robertson zwrócił się do przedstawicieli swego rządu w Berlinie z nakazem, aby dalszy napływ członków rodzin urzędników i wojskowych brytyjskich w Berlinie został do tego miasta wstrzymany. (API)

Ośw'adzenie płk Kalinina

Na czwartkowym posiedzeniu Sojuzniczej Komendantury Berlina delegat

radziecki, płk Kalinin zakomunikował, że przedstawiciele radzieccy nie będą brali udziału w dalszych posiedzeniach sojuzniczej komendantury. Powodem tego stanowiska było niesłuchane zachowanie przedstawiciela sektora amerykańskiego na ostatnim posiedzeniu Rady oraz jednostronna akcja mocarstw zachodnich, wprowadzająca reformę walutową również na teren Berlina. Przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii i Francji nie udzielili dotychczas odpowiedzi. W tej sytuacji delegaci radzieccy nie mogą uczestniczyć w jakichkolwiek posiedzeniach sojuzniczej komendantury. Jednakże decyzje zje powzięte uprzednio przy udziale przedstawicieli wszystkich 4 mocarstw okupacyjnych, będą pod warunkiem wzajemności respektowane przez władze radzieckie. (PAP)

Oś Berlin-Madryt odżywa

We Frankfurcie ogłoszono, że władze okupacyjne zezwoliły na nawiązanie normalnych stosunków handlowych między Hiszpanią frankistowską i Niemcami zachodnimi. Wkrótce dozwolony będzie także ruch telegraficzny i telefoniczny między obu krajami. Uprzednio już władze anglosaskie zezwoliły na otwarcie konsulatów hiszpańskich w Bizonii. (ZAP)

5000 chłopów skorzysta z uzdrowisk

Na bezpłatne leczenie chłopów w uzdrowiskach Min. Zdrowia przeznaczono w swoim budżecie 140 mil. zł., co pozwoliło na korzystanie z uzdrowisk 5000 chłopom. W kwietniu t.r. miejsca w uzdrowiskach zostały wykorzystane tylko w 30 procentach. Wobec tego niewykorzystane miejsca po porozumieniu się z Zarządem Uzdrawisk przesunięto na miesiąc letnie i jesienne. (PAP)

Wstrzymanie demontażu Zagłębia Ruhry?

W kołach przemysłowych Zagłębia Ruhry — jak podaje Reuter — krają uprzywilejowane pogłoski, że mocarstwa zachodnie mają zamiar wstrzymać demontowanie urządzeń fabrycznych w tym okręgu. Decyzja ta, która miała zapasć na żądanie USA uważana jest za logiczne następstwo objęcia Niemiec zachodnich planem Marshalla.

Decyzja ta pozostaje w związku z czwartkowym oświadczeniem tzw. „lotnego ambasadora” planu Marshalla w Europie, Harrimana, Przemawiając we Frankfurcie do urzędników brytyjskich i amerykańskich Harriman oświadczył, że nowa waluta niemiecka może utrzymać swą wartość jedynie przez zwiększenie produkcji dóbr konsumcyjnych. Podkreśla on zarazem konieczność podniesienia eksportu niemieckiego.

„Rząd Stanów Zjednoczonych uważa — powiedział Harriman, że byłoby rzeczą nielogiczną włączyć Niemcy do planu Marshalla, a z drugiej strony wstrzymać ich odbudowę, przez demontaż potencjału niemieckiego w Zagłębiu Ruhry.” (P.R.)

ale w więzieniu

zonych, skazał Magin Almé na 5 lat więzienia, Werner Eugenie, Kubsz Olge i Jurk Klare po 4 lata więzienia, zaś pozostałych 8 na karę więzienia po 2 lata każdego. (PAP)

Olbrzymi wzrost produkcji w radzieckim przemyśle

Prasa radziecka zamieściła artykuły, ilustrujące wyniki pracy w przemyśle radzieckim, w pierwszym półroczu. Jak wynika z ogłoszonych danych o przemyśle i handlu, w okręgach centralnych i południowych w ciągu tego okresu zwiększono w porównaniu z rokiem ubiegłym produkcję surowki o 61%, stali o 81% i walcówki 80%.

Na polskich szosach polskie samochody i motocykle 10 tys. samochodów osobowych rocznie produkować będzie „Fiat” w Warszawie

10 tys. samochodów osobowych rocznie produkować będzie fabryka „Fiat” w Warszawie, której budowę postanowiono ostatnio. Plan fabryki i prace przygotowawcze będą gotowe do końca czerwca przyszłego roku. W lipcu 1949 r. rozpoczyna się budowa fabryki oraz montaż maszyn i urządzeń.

Fabryka produkować będzie samochody osobowe typu „Fiat” 1.350 ccm — jest to nowy model „Fiat”, niezna- ny jeszcze na rynku. Model ten przeszedł już liczne próby we Włoszech i znajduje się obecnie na taśmie produkcyjnej „Fiat”.

Na mocy umowy handlowej z Włochami „Fiat” zobowiązał się w kredy- cie 18-miesięcznym, dostarczyć dia nowej fabryki w Polsce maszyny i ur- ządzenia, produkowane przez firmę we Włoszech. Ponadto „Fiat” oddał Polsce bezpłatnie licencję produkcji samochodów typu „Fiat” — 1.000 i 1.350 ccm.

„Fiat” dostarczy również wszelkiej pomocy technicznej oraz przekaże całe swoje doświadczenie techniczne w pro- dukcji samochodów, zarówno w zakre- sie organizacyjnym jak i w zakresie procesów technologicznych. Materiały i rysunki, związane z produkcją samo- chodów „Fiat” dostarczone będą na koszt własny firmy „Fiat” we Wło- szach. Została również zawarta umo- wa o przysłaniu fachowców do fabryki w Polsce przy równoczesnym skiero- waniu polskich fachowców do Włoch, celem uzupełnienia wiadomości, zwią- zanych z produkcją samochodów.

W związku z wyprodukowaniem pierwszego polskiego samochodu ciężarowego, redaktor gospodarczy PAP generalny dyrektor przemysłu metalo-wego, inż. Lesza udzielił nam wy- jaśnień na temat obecnej sytuacji na odcinku motoryzacji.

Polska przed wojną była na ostat- niem miejscu w Europie pod względem ilo- ści kursujących samochodów. Motory- zacja była rozwijana jedynie jako do- datek do przemysłu zbrojeniowego i właściwie nie produkowaliśmy wtedy samochodów własnego typu. To wszyst- ko, co w tym kierunku zostało zio- bione przed wojną a mianowicie fa- bryka w Ursusie i w Warszawie zosta- ły zniszczone. Obecnie trzeba zaczynać od początku. Opracowywać nowe kon- strukcje, prototypy i budować fabryki. Ze względu na nasze potrzeby musimy uwzględnić budowę samochodów ciężarowych, samochodów osobowych, motocykli oraz traktorów niezbędnych dla rozwoju naszego rolnictwa.

cylindrowy, 3,5-tonowy, o mocy 85 ko- ni mechanicznych. W drugim półroczu br. rozpoczniemy seryjną produkcję tego typu samochodów w zakładach starachowickich i pierwsze wozy tej produkcji, za kilka miesięcy już ukaza- się na rynku. Poczynając od roku na- stępnego będziemy zwiększać stałą swą produkcję samochodów ciężarowych, aby wreszcie dojść do 10 tys. sztuk rocznie. Samochody produkowane będą systemem taśmowym.

Motocykle

Produkcja motocykli została już podjęta przez hutę „Ludwików” w Kiel- cach. Silniki wykonuje fabryka PZL w Psim Polu. Przed uruchomieniem pro- dukcji motocykli, fabryki miały do po- konania szereg trudności technologicz- nych, co z początku hamowało produ- kcję. Obecnie trudności te zostały po- konane i do końca bież. półroczna huta „Ludwików” wykonała już około 350 motocykli, a z miesiąca na miesiąc ilo- ść ta będzie się powiększać. Nasz nowy motocykl kosztuje w sprzedaży 95 tys. zł. Jest bardzo ekonomiczny (małolitrażowy) i wytrzymały z powo- dzeniem jazdy po naszych drogach.

Traktory

Traktory produkowane są już od ro- ku w Państwowych Zakładach Inżynierii w Ursusie. Produkcja utrzymuje się na wysokości 100 sztuk miesięcznie. Państw. Zakł. przewidują wyprodukowa- nie w br. 1200 sztuk traktorów i plan ten będzie wykonany. Ze względu na to, że nasza produkcja traktorów nie po- krywa zapotrzebowania, ostatnio za- warliśmy umowę licencyjną z czecho-

Prezydent R. P. dziękuje w imieniu poszkodowanych powodzią

Prezydent R. P. Bolesław Bierut na- desłał do zarządu głównego Powszechno- go Zakładu Ubezpieczeń Wzajem- nych pismo treści następującej:

„Jako przewodniczący Centralnego Komitetu Ofiarom Powodzi dziękuję Zarządowi Głównemu Powsechznego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych za ofiarowaną sumę 70 milionów zł poza ramami obowiązków ustawo- wych PZUW narzecz pomocy poszko- dowanym przez powódź mieszkań- com wsi. (PAP)

Samochody ciężarowe

Ostatnio oddaliśmy do ruchu pier- wszy polski samochód ciężarowy, cał- kowicie polskiej konstrukcji, wypro- dukowany w zakładach doświadczal- nych w Ursusie. Jest to samochód 6-

Jedziemy na obóz wędrowny „CZYTELNIKA”

Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik” kontynuuje swą akcję o- światową również w okresie letnich wakacji i urlopów. Miniony sezon obok szeroko zakrojonej działalności biblio- tecznej, obfitował w różnego rodzaju imprezy kulturalno-oświatowe, jak: wieczory autorskie, odczyty, koncerty, wieczornice oświatowe i rozrywkowe itp.

Oddział Kulturalno-Oświatowy „Czy- telnika” przy Delegaturze w Poznaniu wyznając słuszną zasadę, że nie tylko dla ducha lecz i dla ciała także potrze- ba stawy, połączył piękne z przytecz- nym i w okresie letnim przewiduje szereg wycieczek i obozów dla swych członków. Jedną z najbliższych imprez tego rodzaju będzie 10-dniowy obóz wędrowny w czasie od 21 do 31 lipca bież. roku dla przodowników czytelnictwa i pracy świetlicowej.

„Przyjaciółki”

Niech każdy więc złoży głos za przymusowym leczeniem pijaków w plebiscycie „Przy- jaciółki” do dnia 20 lipca 1948 r.

słowackim przemysłem metalowym na produkcję traktora „Zetor” w Polsce. Traktor „Zetor” będzie produkowany również w Ursusie, przy czym w ciągu kilku lat osiągniemy produkcję 10 tys. sztuk rocznie. Dotychczas produkowa- ny w Ursusie typ traktora będzie nadal wykonywany w fabryce w Gorzowie w dotychczasowej ilości.

Samochody osobowe

Produkcja samochodów osobowych jest sprawą dalszej przyszłości. Zawarliśmy umowę licencyjną z włoską fir- mą „Fiat” z którą nasz przemysł współ- pracował już przed wojną. Rozpocz- niemy już w bież. roku budowę fabryki samochodów osobowych w Warszawie na terenach przy szosie Modlińskiej. Przewiduje się, że pod koniec 1951 r. wyjdzie z tej fabryki pierwszy samo- chód osobowy, zaś seryjna produkcja osiągnie w ciągu kilku lat wysokość 10 tys. sztuk rocznie.

Jeśli wszystkie nasze plany będą u- wiełowione powodzeniem, to w 1955 r. będziemy produkowali 30 do 35 tys. samochodów, motocykli i traktorów, rocznie.

Nauka o gruźlicy osobnym przedmiotem na uniwersytetach

W związku z dużymi stratami, jakie ciągle jeszcze powoduje w Polsce gru- żlica płuc należy wykorzystać wszystkie możliwości, któreby pozwoliły na rad- ykalną walkę z tą plagą społeczną. Szczególnie przyczynić się do tego mo- że wczesne rozpoznanie choroby i zróżnicowanie metod jej właściwego leczenia. Łączy się to z odpowiednią ilością dobrych fachowców.

W czasach dzisiejszych istniejące ka- tedry chorób wewnętrznych nie zaspaka- jącej całkowicie potrzeb słuchaczy medycyny, którzy powinni zapoznać się z zagadnieniem gruźlicy znacznie dokładniej. Toteż obradujący w Kowa- nowku Zjazd Dyrektorów Sanatoriów Przeciwigruźliczych wysunął pod adre- sem Państwowej Rady Zdrowia, Mini- sterstwa Zdrowia i Ministerstwa Oś- wiaty postulat, w którym domaga się wprowadzenia specjalnych obowiązo- wych wykładów, ćwiczeń i egzaminów z dziedziny gruźlicy klinicznej i spo- łecznej dla słuchaczy medycyny IV i V roku. Miały to być osobny przedmiot

Hojny dar francuskiego MSZ

Francuskie Ministerstwo Spraw Za- granicznych przekazało na ręce kon- sula francuskiego p. Karola Plisty, z okazji święta narodowego Francji pię- kny i cenny dar w postaci 300 tomów autorów klasycznych dla potrzeb na- uczania na terenie województwa po- znańskiego. P. konsul Plista chcąc na- wiązać jak najszerszą współpracę ze społeczeństwem poznańskim, część na- desłanych dzieł przeznaczył do rozpro- wadzenia dla szkół podstawowych i średnich na terenie województwa we- dług potrzeb i uznania Kuratorium, część natomiast przekazał Seminarium Filologii Romańskiej przy Uniwersyte- cie Poznańskim.

P. Plista mimo nawału pracy, po- święca dużo uwagi Stowarzyszeniu Polsko-Francuskiemu, biorąc wraz z ma- żonką udział w wszystkich posiedze- niach Stowarzyszenia. Otoczył również troskliwą opieką powstały niedawno Instytut Francuski, zasilając jego bi- bliotekę dziełami, dziennikami i cza- sopiśmiami francuskimi z różnych dzie- dzin życia kulturalnego, gospodarczego, naukowego i społecznego. Tym samym zyskał sobie szczerą sympatię spo- łeczności oraz młodzieży akademickiej. (S)

Z bliska i z daleka

FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABU
Przed dwoma dniami nastą- piło uruchomienie fabryki sztucznego jedwabiu pod Szczecinem. Fabryka ta jest jednym z największych zakła- dów tego rodzaju w Polsce. W następnych latach przewi- dziane są znaczne nakłady inwestycyjne na dalszą jej rozbudowę. (d)

CZESKY DZIENNIKARZE W WARSZAWIE
Do stolicy przybyli na ty- godniowy pobyt czterej cze- chosłowaccy dziennikarze fil- mowi. Znajomą się oni z osiągnięciami naszej kina- tografii i nawiązują kontakt z

polskimi dziennikarzami fil- mowymi. (d)

TARGI NA WYSPIE
Zamiast targów gdańskich, poczynawszy od roku przyszłego organizowane będą targi mor- szej na wyspie Holm, w za- toczce gdańskiej. Organizatorzy targów omówili kwestie przy- gotowania terenów wysta- wowych na wyspie oraz ustalili terminy wstępnych prac i wy- sokość inwestycji. (d)

POŚWIĘCENIE „KINGI”
Na Odrze poświęcono sta- tek „Kinga”. Jest to pierw- sza polska jednostka pasażer- ska tego typu na wodach Odry. Statek może pomieścić

Kongres Intelktualistów we Wrocławiu rozwieje mit o „żelaznej kurtynie”

Jarosław Iwaszkiewicz, przewodniczą- cy Komitetu organizacyjnego świato- wego kongresu intelektualistów, który obradować będzie w sierpniu we Wroc- ławiu, poinformował przedstawicieli prasy o przygotowaniach do kongresu. Głównym tematem obrad będzie walka o trwały pokój. Kongres zajmie się również sprawą stworzenia możliwości międzynarodowej wymiany osiągnięć kulturalnych, naukowych oraz zjedno- czeniem wysiłków intelektualistów i postępowych ruchów społecznych w dziedzinie zbliżenia narodów.

Organizacja kongresu zajmują się Francuzi, Polacy, Włosi, najwybitniejsi

literaci, uczeni i artyści tych krajów. Na kongresie główne referaty wygło- szą przedstawiciele Francji, Anglii, Związku Radzieckiego i Polski. W ostatnich dniach napłynęło wiele nowych zgłoszeń na uczestnictwo w kongresie, od najwybitniejszych uczo- nych Stanów Zjednoczonych, Boliwii i innych państw. Dotychczas zapowie- działo swój udział w kongresie 100 osób z 12 krajów. Międzynarodowy kongres intelek- tualistów rozwieje mit o tzw. „żelaznej kurtynie” oraz ukaże uczestnikom kongresu osiągnięcia Polski, a to na Wystawie Ziemi Odzyskanych. (P. R.)

Sukces poznańskiego chóru „Arion” na wieczorze artystycznym w Warszawie

W ramach odbytej w ub. niedzielę w Warszawie Krajowej Rady Działaczy Kulturalno-oświatowych zwołanej przez Spółdz. wydawniczo-oświatową „Czy- telnik”, odbył się wieczór artystyczny, do wstępniaka w którym zaproszono chór męski „Arion” z Poznania pod dyrekcją Witalisa Doroszy. Na pro- gram wieczoru oprócz występu chóru składały się popisy zespołów „Żywego słowa”, istniejących przy Inspekto- racth Kulturalno-Oświatowych „Czytel- nika” w Lublinie, Katowicach i War-

szawie. Zespoły te dały doskonale przygotowane i na wysokim poziomie stojące pokazy udostępniania dzieł lit- terackich za pomocą żywego słowa (recytacje solowe i zespołowe, ilustro- wane muzyką). Wykonano „Laternika” — Sienkiewicza (Lublin), wyjątki z „Wyrabianego chodnika” — Morcinka (Katowice) oraz Kordiana i Chama- Kruczkowskiego (Warszawa).

Szczególne uznanie zdobyły występy chóru poznańskiego.

W godzinach rannych chór śpiewał w kościele św. Krzysia motety i pieśni Szamotulskiego, Górczyckiego, Nowo- wskiego, Surzyńskiego, Chłondow- skiego itd. Również w utworach ko- ścielnych „Arion” wykazał wysoki po- ziom artystyczny, czego najlepszym do- wodem zaproszenie chóru w tym sa- mym dniu do powtórnego udziału w czasie nabożeństwa głównego.

Chór „Arion” w wyniku udanych wy- stępów w Warszawie otrzymał zapro- szenie na dwa koncerty w Wrocławiu w czasie trwania wystawy Ziemi Odzy- skanych. W-ski

Jak powinny być wynagradzane maszynistki i stenografki

Na walnym zebraniu członków Cen- tralnego Związku Stenografów i Ma- szynistek R. P. ustalono wysokość upo- sażeń maszynistek. Wynagrodzenie miesięczne winno wynosić co najmniej 10 tys. zł dla maszynistek wykwalifi- kowanych z wykształceniem średnim lub małą maturą. Dla stenotypistek ko- respondencyjnych o 50% więcej niż wynagrodzenie maszynistek wykwalifi- kowanych. Stenografki wykwalifiko- wane, które stenografują zebrania, zjazdy lub konferencje, muszą otrzy- mywać wynagrodzenie o 100% więk- sze od uposażenia maszynistek wy- kwalifikowanych.

Przy pracy dorywczej wynagrodze- nie za godzinę stenografowania wraz z przepisaniem na maszynie winno wy- nosić 1500—2000 zł, zaś za sporządze- nie strony maszynopisu 250 zł. Ponadto postanowiono w roku przy- szłym zorganizować wszechszlowski

konkurs stenografii i pisania na maszynie w Warszawie z udziałem ZSRR, Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii. (mi)

800 polskich gimnastyków na jeździe w Pradze

Do Pragi przybyła 800-osobowa gru- pa gimnastyków polskich z Warszawy, Poznania, Krakowa i Lublina, którzy wezmą udział w ogólnosłowiańskim zlocie sokolim. Zawodników polskich, prowadzonych przez dyrektora Instytu- tu Wychowania Fizycznego płk. Górneo- go i dyrektora Nawrockiego, powitali na dworcu prasami przedstawiciele sokolstwa czeskiego, (PAP)

Rzeźnicki wygrywa etap Kraków — Częstochowa Persson II wycofał się również z wścigu

Z uwagi na pogodę start z Krakowa nastąpił z 20-minutowym opóźnieniem. Sensacją tego wścigu było wycofanie się Szweda Perssona II, przez co naro- dowy skład drużyny szwedzkiej zo- stał zdekompletowany.

Drugą sensacją tego dnia była uda- na ucieczka Rzeźnickiego, który potra- fił przez 150 km prowadzić samotnie wścig.

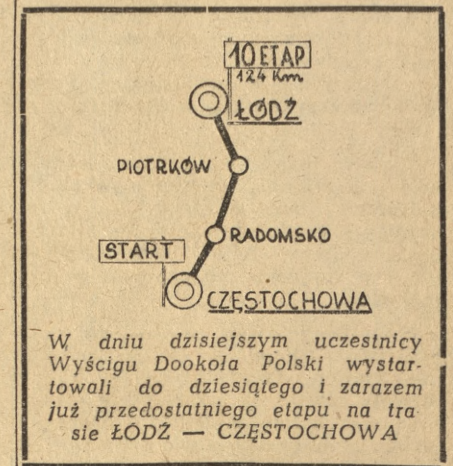
Pierwszy na metę do Częstocho- wy wpadł Rzeźnicki w czasie 7.23,25, 2. Pietraszewski — 7.31,38,

3. Wiedewal — 7.31,38, 4. Kebrle — 7.31,40, 5. Wójcik — 7.31,41, 6. Łazarczyk — 7.31,42, 7. Wrze- siński — 7.35,38, 8. Vaverka — 7.35,44, 9. Nowoczyk — 7.41,20, 10. Stolarczyk — 7.41,21.

Indywidualnie nadal prowadzi Wój- cik w czasie 51.20,5, przed Pietraszew- skim — 51.43,32, Wrzesińskim — 51.45,29, Rzeźnickim — 52.02,53, Vaver- ką, Wiedewalem, Mady’em, Nowoczy- kiem, Stolarczykiem.

W punktacji drużynowej wygrała Polska I w czasie 22.30,44, przed Pol- ską III 23.27,16.

W PUNKTACJI OGÓLNEJ PO DZIE- WIĘCIU ETAPACH PROWADZI POL- SKA I — 159.39,08.



W dniu dzisiejszym uczestnicy Wścigu Dookoła Polski wystar- towali do dziesiątego i zarazem już przedostatniego etapu na tra- sie ŁÓDŹ — CZĘSTOCHOWA

Spółdzielcze zadania

Spółdzielczość powstała jako forma obrony przed wyższym gospodarczym. W krajach o ustroju kapitalistycznym jest to jeszcze i dzisiaj głównym jej celem, choć niedokrotnie — finansując np. strajki robotnicze — staje się spółdzielczość orężem walki politycznej. — Możliwości ruchu spółdzielczego są jednak w tych krajach ograniczone i właściwie stanowią on tam tylko drobny odcinek frontu.

Iaczej jest u nas i w innych państwach, gdzie władza przeszła w ręce ludu. Tu spółdzielczość nabiera rozmachu, staje się ważnym czynnikiem gospodarki planowej, łącznikiem między wsią i miastem.

Należyte wypełnienie tych rozległych zadań wymaga naturalnie rozrostu liczbowego zarówno sieci spółdzielczej jak i jej członków, wymaga również przebudowy strukturalnej, zapewniającej odpowiednią elastyczność, uwolnienia się od biurokratycznego balastu, hamującego prężność i siłę komórek spółdzielczych.

W Polsce powojennej spółdzielczość początkowo budowała się według form organizacyjnych przejściowych z czasów ustroju kapitalistycznego. Prowadziło to nieważ do zgrzytów, do zahamowania tempa pracy, — odczuwalnego dotkliwie przez społeczeństwo i obserwowanego z niepokojem przez samych spółdzielców — ba nawet do wynaturzania się samej spółdzielczości, która obsługując hurtowo prywatny handel, począł czasami uważać za swe główne zadanie, osiągnięcie pokaźnych zysków, chociażby kosztem konsumenta.

Wielka reforma struktury spółdzielczości, przeprowadzona w tym roku, usunęła organizacyjne mankamenty. Spółdzielczość jest obecnie przygotowana do tego, by stać się formą powiązania

drobnotowarowej gospodarki chłopskiej i rzemieślniczej z planową gospodarką państwa.

Ale rola spółdzielczości nie ogranicza się do zadań czysto gospodarczych. Spełnia ona również wielką misję wychowywania narodu w duchu obywatelskiego współdziałania, łączenia wysiłków dla wzajemnych korzyści. Jeżeli np. pruska akcja kolonizacyjna w Wielkopolsce nie udało się, to było to w dużej mierze zasługą ówczesnej spółdzielczości, która wspólnymi siłami narodu znajdowała środki obrony przeciw wypadkowi ziemi przez Niemców, a równocześnie oddziaływała wychowawczo i wzmacniała solidarność społeczeństwa. — Zrozumienie potrzeby tej solidarności, zrozumienie korzyści możliwych do osiągnięcia tylko wówczas, gdy działa się zbiorowo i zgodnie z ustalonym z góry planem, a nie pojedynczo i chaotycznie — oto czego nam Polakom aż nazbyt często brakuje.

Organizacja — to pojęcie obecne naszej psychice. Z zasady wolimy improwizację. Czasami, zwłaszcza na krótką metę może ona dać piękne wyniki, ale gdy chodzi o dalszą przyszłość, wówczas zawsze wygrywa plan i oparta na nim organizacja. A tej właśnie podstawowej prawdy uczy spółdzielczość.

W roku bież. święto spółdzielczości obchodzimy nie na jesieni, ale 3 lipca wraz ze spółdzielcami całego świata, z którymi łączymy nasze wspólne pragnienie uwolnienia ludzkości od wyższości kapitalistycznego. Podnosząc dobrobyt ludu pracującego na wsi i w mieście, wykonując wyznaczoną sobie część w pogłębianiu ustroju demokracji ludowej, spółdzielczość polska zbliża nas do tego celu.

J. B.

Nowy okres spółdzielczości polskiej

Tegoroczny Dzień Spółdzielczości zbiega się z otwarciem nowego okresu rozwoju ruchu spółdzielczego w Polsce. Z dniem 1 lipca bowiem spółdzielczość polska rozpoczyna już całkowicie działać w ramach nowej struktury. Odrodzona spółdzielczość polska uzyskała wreszcie jednolite naczelne przedstawicielstwo o uprawnieniach instytucji publicznej. Jest nim Centralny Związek Spółdzielczy.

Spółdzielczość winna włączyć się do ogólnopństwowego planu gospodarczego, sama przedt musi pracować planowo. Dlatego należało zmienić jej dotychczasowe formy organizacyjne. Dotychczas działały jako oddzielne instytucje dwa główne ośrodki dyspozycji: Związek Rewizyjny w zakresie rewizyjno-instrukcyjnym oraz Związek „Społem” jako Centrala Gospodarcza. Nadto istniały inne niezależne od „Społem” centra gospodarcze podległe w

zakresie lustracyjnym Związkowi Rewizyjnemu, ale samodzielnie gospodarczo. Z drugiej strony poszczególne wydziały „Społem” nie mieściły się w ramach udzielonej im autonomii i dały do większego niż dotychczas usamodzielnienia. W niektórych więc wypadkach czynnikami hamującym działaniem ośrodków dyspozycyjnych był niepotrzebny rozdział funkcji i brak koordynacji, w innych zaś wypadkach coś wręcz przeciwnego — bo zbytnia centralizacja.

W związku z tym nastąpiły konieczne zmiany ustrojowe spółdzielczości polskiej. Na mocy uchwalonych przez Sejm ustaw poza Centralnym Związkiem Spółdzielczym powstało 9 spółdzielczych central gospodarczych, dwie centrala spółdzielczo-państwowe i 4 przedsiębiorstwa państwowo-spółdzielcze. Centralny Związek Spółdzielczy reprezentuje obecnie całą spółdzielczość

w kraju i wobec zagranicy, ustala wytyczne działalności centrali spółdzielczy i spółdzielczo-państwowych w zakresie działalności rewizyjnej, szkoleniowej i propagandowej. CZS posiada w stosunku do centrali spółdzielczy ważne uprawnienia. Ma prawo powoływania i nadzorowania centrali spółdzielczych, zawierania w czynnościach członków zarządu tych centrali, a także może na wniosek właściwej centrali rozstrzygać spory i wykazywać poważne uchybienia przeciwko przepisom i statutowi. Nadto CZS ustala w ramach planu państwowego wytyczne w zakresie racjonalnego kształtowania sieci spółdzielczej. Centrale spółdzielcze są jednocześnie aparatem gospodarczym, rewizyjnym i planującym. Połączenie funkcji rewizyjnych i gospodarczych pozwala im na pogłębienie współpracy ze spółdzielniemi. Plany swoich prac centrale branżowe ustalają w porozumieniu z odpowiednimi resortami planowania państwowego i dzięki temu dysponują całym odcinkiem pracy gospodarczej, do której są powołane.

Zorganizowana w ten sposób spółdzielczość stanowi formę organizacyjną, która powiąże drobną-towarową gospodarkę chłopską i rzemieślniczą z planową gospodarką państwa, stanie się wielką szkołą społecznego gospodarowania, ułatwiająca przejście ku wyższym formom ustrojowym.

Czym mogą być spółdzielnie dla drobnych rolników

Rolnictwo nasze przed wojną nie stało na wysokim poziomie i pozostawało znacznie w tyle poza rolnictwem w krajach zachodniej Europy. Składało się na to wiele przyczyn, a przede wszystkim rozdrobienie działek gruntowych, zaniedbanie oświaty rolniczej, brak opieki ze strony Państwa i małe w ogólnie organizacyjne chłopów.

F) wojnie w nowym ustroju politycznym, a zwłaszcza na skutek reformy rolnej sytuacja rolnictwa uległa znacznej zmianie na lepsze, ale do starych trudności przybyły nowe, powojenne, to jest brak siły pociągowej i wyjałowienie roli.

Chłopi bogatsi, szczególnie na starych terenach, niezrujnowanych działaniami wojennymi — wydobyli się już z trudności, a niektórzy

zazwyczaj nawet pełnego dobrobytu.

Natomiast rolnicy drobnymi i średniacy, walczyć muszą jeszcze o zapewnienie sobie znośnej egzystencji. Brakuje im koni, krów, nawozów i inwentarza martwego. Małe działki gruntowe, nawet przy posiadaniu konia i krowy, nie mogą wyżywić całej rodziny, jeżeli jej członkowie poza rolnictwem nie znajdują innego źródła zarobkowania.

Taki drobny rolnik, zwłaszcza odalony od środowisk przemysłowych, pozostawiony sobie samemu w pojedynkę, jest bezradny i skazany na nędzę. Z tej sytuacji ratować go może tylko organizacja spółdzielcza. Bogaty — bez niej ostatecznie obejść się może.

Dlatego spółdzielczość wiejska za najważniejsze zadanie przyjąć powinna dążenie do wyrównania różnic majątkowych na wsi, tj. opiekę nad najsłabszymi.

Np. jeśli chodzi o obsługę maszynową — drobny rolnik maszyn nie kupi w pojedynkę. Nie urządzi sobie większego warsztatu pracy zarobkowej poza rolnictwem, a nawet nie potrafi dobrze sprzedać swoich produktów. Osiągnąć to może tylko przez spółdzielnię samopomocowe, branżowe i zespoły maszynowe. Szczególnie wiejskie spółdzielnie pracy wytwórczej mogą dać drobnemu rolnikowi uboczny zarobek w okresie jesieni i w zimie, kiedy ma duże wolnego czasu.

Stąd też spółdzielcy na wsi muszą rozwinąć wszystkie siły, aby przekończyć drobnego rolnika o korzyściach działania w gromadzie. Gromada — to wielki człowiek w wystąpieniach odświętnych, ale stokroć większy w szarej pracy codziennej. (sw)

Liceum Spółdzielcze

W Poznaniu przy Różanej mieszcza się Państwowe Koedukacyjne Szkoły Spółdzielcze. Zadaniem ich jest kształcenie młodzieży dla poszczególnych gałęzi spółdzielczości. W zakresie tym szkoła stosuje nowoczesne metody wychowania. Łączy bowiem teorię z praktyką — wykłady na ławie szkolnej z pracą w warsztatach branżowych.

W kraju znajduje się około 80 szkół podobnego typu, w tym w Poznaniu jedyne w Polsce Liceum Spółdzielcze z wydziałem drobiarsko-jajczarskim. W ubiegłym roku szkolnym do Liceum tego uczęszczało 570 uczniów i uczennic z czego na młodzież wiejską przypadało 40%.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że absolwenci szkoły po jej ukończeniu otrzymują natychmiast pracę w spółdzielniach.

Aparat finansowy spółdzielczości na usługach wsi

Głównym zadaniem spółdzielczości jest, jak wiadomo, realizacja planu gospodarczego na odcinku rolnym oraz organizowanie obrotów między wsią a miastem.

Wymaga ono, rzecz prosta, odpowiednich środków finansowych. Toteż istnieje już w terenie sieć placówek Banku Gospodarstwa Spółdzielczego i spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, których mamy na razie 1300, będzie w najbliższej przyszłości zgodnie z planem trzyletnim znacznie rozszerzona.

Spółdzielnie te nie ograniczają się do gromadzenia własnych środków obro-

Aforyzmy

„KOOPERACJA NIE TYLKO PRZEBUDOWUJE STOSUNKI SPOŁECZNE, ALE RÓWNOCZESNIE PRZEKSZTAŁCA DUSZE I WYCHOWUJE LUDZI, KTÓRZY PRZEBUDOWĄ POKIEROWAĆ SĄ ZDOLNI.”

(R. Mielcarski)

„KAŻDA SPÓŁDZIELNIA, POPRZEC USPOLECZNIE NARZĘDZI PRACY W NAJROZLEGLEJszym TEGO SŁOWA ZNACZENIU, DAŻY DO ZACIEŚNIENIA WIĘZI SPOŁECZNEJ MIĘDZY SWYMI CZŁONKAMI.”

W trosce

o potrzeby codzienne

Codziennie potrzeby człowieka, jego walka o kawałek chleba — oto zagadnienie, towarzyszące od wieków każdej społeczności bez wyjątku. Na tym tle, w zakamarkach ludzkiej niedoli, zrodziła się idea spółdzielczości. Powstała samorzutnie w prostych gwiazdach ludzi pracy, mało znających się na „książkowej” robocie: Stworzyli ją po to, by polepszyć swą dolę i zaspokoić codzienne potrzeby. W tym właśnie tkwi moc ruchu spółdzielczego. Wyrósł on bowiem z codziennych trosk o lepsze jutro, z drożyny artykułów codziennego użytku, z wyższości sklepek, lichwiarzy, z głodowych zarobków robotników i ich marzeń o spokojnym bycie. Powołało go życie, a nie

przepisy ustaw, po to by służył szaremu człowiekowi.

Spółdzielczość nie jest idealnym tworem organizacyjnym. Działanie jej zależy od chętnych do pracy rąk i głów, od uczciwych i sumiennych członków ruchu i wreszcie od płomiennych, rozumiejących cudzą niedolę serc. Mając takich ludzi u siebie rozwinęła swe łączące sztandary na całym świecie, łącząc w szeregach swych miliony ludzi.

Jej treść więc polega na społecznym ruchu ludzi pracy, którzy organizując się celem poprawy swego bytu, zakładają przedsiębiorstwa zwane spółdzielniemi. Jednostki te są wyrazem zrzeszenia nie kapitałów, lecz ludzi o równych prawach na zasadzie współdziałania. Motorem tak pojętej spółdzielczości jest zwycięstwo człowieka, jego pragnień i potrzeb nad światem kapitału, dążącym do zysku kosztem mas pracujących.

To stanowi moc ruchu spółdzielczego, jego wielkość i przyszłość.

Spółdzielczość — to braterstwo ludów i wyzwolenie z nędzy, ciemnoty i wszelkiego ucisku!

Rozwój spółdzielczości pracy

Według danych nadesłanych do Zw. Spółdzielni Wytwórczych i Pracy, z 349 spółdzielni w I kwartale br. zatrudnionych było w tych spółdzielniach 14 723 osób, w tym 10 197 mężczyzn i 6 526 kobiet.

Wartość produkcji powyższych spółdzielni wyniosła w I kwartale rb. 851 milionów złotych, wartość usług świadczonych przez spółdzielnie — 487 mil. zł. Spółdzielnie te nabyły ze Związku surowca na sumę 312 milionów zł.

Związek przystąpił do zorganizowania na Ziemi Lubuskiej w oparciu o własną czyszczałnię i sortownię szcze-

liny w Świebodzinie oraz o już istniejącą spółdzielnię wytwórczą szczerpek i pedzi w Sulechowie, dużego ośrodka produkcji nakładczej, nastawionej na pokrycie zapotrzebowania krajowego oraz eksportowego.

Związek organizuje na terenie Wystawy Ziem Odzyskanych własny kiosk sprzedaży detalicznej który będzie bogato zaopatrzony w asortyment wytwórczości spółdzielni pracy, jak obuwie, konfekcję męską i damską, tekstylii, artykuły gospodarstwa domowego, wyroby metalowe i papiernicze, sztuki ludowej, pamiątki z wystawy itp.

Mleczarnie na Ziemi Lubuskiej

Do roku 1945 okupanci niemieccy, posiadali na Ziemi Lubuskiej 42 zakłady mleczarskie. Wypierani przez zwycięskie nasze wojsko, Niemcy zmuszeni do opuszczenia tych terenów puścili w dymem 32 zakłady — pozostałe 10 zakładów tak zdewastowali, że utrudnili w nich pracę na przeciąg szeregów miesięcy. Nie ulekli się Polacy tych ruin, przystępując do natychmiastowej odbudowy. Dziś po 3 latach pracy z dumą i zadowoleniem patrzymy na nasz dorobek mleczarsko-jajczarski województwa poznańskiego wraz z Ziemią Lubuską, bo oto na całym tym terenie pracuje: 154 spółdzielni mleczarsko-jajczarskich, w tym na Ziemi Lubuskiej 23 zakłady mleczarskie, zjednoczone w 13 spółdzielniach.

Spółdzielczość — to solidarność mas pracujących w Polsce i na całym świecie!

Dobre i złe czasy Bojanowa

miasta sukienników i tkaczy

Jadąc z Poznania w kierunku Wrocławia i wysiadłszy na ostatniej stacji przed Rawicem znajdujemy się w Bojanowie. Po opuszczeniu dworca udamy się w kierunku miasta piękna aleją lipową, skąd po prawej stronie widzimy kompleks zabudowy gazowni, elektrowni i młeczarni. Przed wejściem do miasta rzuci się nam w oczy wspaniały gmach masywnej budowy — jest to Gimnazjum Rolnicze, Państwowa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego i Liceum. Dochodzimy do Rynku ulicą Dworcową, mijamy gmach Zarządu Miejskiego oraz Sąd Grodzki, gdzie mieści się także sąd obywatelski. Z rynku widzimy piękny kościół poewangelicki, obecnie katolicki.

Bojanowo nie posiadało nigdy własnego kościoła, a katolicy uczęszczali na nabożeństwa do Gołaszyna i do kaplicy wojewódzkiego zakładu dla korygendów. Zwiadzamy następnie dom pracy przymusowej, gdzie schronienie znajdują żebracy i wiochędzy, browar bojanowski, słynny ze swego piwa, po które przyjeżdżają kupcy nawet z Warszawy, stację traktorów i dochodzimy do wioski Gołaszyn, gdzie znajduje się Państwowy Ośrodek Kultury Rolnej, tartak, gorzelnia i suszarnia.

Następnie po obejściu miasta alejami wkraczamy w jego progi od strony Rawicza, przechodząc koło dawniejszego szpitala otoczonego parkiem świerkowym, gdzie obecnie mieści się internat gimnazjum. Widzimy także dawny zakład dla starców, gdzie przed wojną była centralna szkoła dla dzieci żydowskich, a obecnie mieści się szkoła powszechna.

Z historii miasta dowiadujemy się, że ziemię tę należały w XVII wieku do podstołego-surogatora z Bojanowa herbu Junosza, pana na Bojanowie Starym w pow. kościańskim, Gołaszynie i wielu innych miejscowościach. W wojnie 30-letniej, w czasach najokropniejszych prześladowań religijnych, uciekały liczne rzesze prześladowanych protestantów ze swej niemieckiej ojczyzny na ziemię polską, znajdując tu opiekę i przytułek. Przyjął ich także do swej posiadłości Gołaszyn — podstoli bojanowski — protestant.

Ponieważ napływ uciekinierów nie ustawał i wiele kłopotów przysparzał dziedzicowi Gołaszyna, powziął on myśl założenia miasta. Wysłtał więc stosowną prośbę do króla Władysława IV i otrzymał odeń edyktem lokacyjnym z dnia 14. 4. 1638 zezwolenie na założenie miasta i nadanie mu nazwy Bojanowa. Otoczone opieką i troskliwością dziedzica rosło miasto w ogólnym dobrobycie i znaczeniu. Liczni kupcy, tkacze i rzemieślnicy mieli tu swoje składy i warsztaty, skąd na całą Polskę i daleko na wschód — do Moskwy i nawet dalej wywożono wyroby sukiennicze i tkackie. Miasto liczyło wówczas 300 sukienników i tkaczy. Szczędry dziedzic Bojanowa wystawił swym współwyznawcom zbor, nakładając na pastorów obowiązek wygłaszania kazań także w języku polskim.

Słynna była w XVII wieku bojanowska Szkoła Szlachecka, w której kształciło się około 100 córek i synów obywatelskich. Obowiązkami rektorów tejsze szkoły było umiejętne władanie językiem polskim.

W roku 1793 przypadło Bojanowo Prusom i odtąd ustaje dobrobyt i rozwój miasta. Sukiennicy i tkacze nie mogą powstać konkurencji pruskiego przemysłu, więc emigrują do Królestwa, dając jak np. w Łodzi początek wielkiemu przemysłowi włókienniczemu w Polsce.

W dniu 17. 1. 1920 r. padła twierdza niemieczyny i rozpoczął się nowy okres w historii miasta, który jednak trwał tylko do roku 1939. Niemczyzna panowała znowu przez 5 i pół lat.

Czasy te dały się miastu we znaki. Co prawda ominęli Niemcy Bojanowo i

Nowi maturzyści w Lesznie

W Miejskim Gimnazjum i Liceum Żeńskiego im. Marii Konopnickiej egzaminy dojrzałości z wynikiem dodatnim złożyły pp.: Adamczewska Maria, Bartkowiakówna Leonarda, Drożniakiiewiczówna Eugenia, Furmaniakówna Maria, Gauzówna Teresa, Hebenstretówna Irena, Janiszewska Krystyna, Kabcinińska Zofia, Kłacówna Joanna, Kollatówna Halina, Pietrzyńska Urszula, Rajewska Bożena, Zgaiska Inez.

JAROCIN

Tarce ośrodkiem szkoleniowym dla spółdzielców. Uchwała Rady Nadzorczej Pow. Zw. Gm. Spółdz. „Samopomoc Chłopska” resztówka Tarce przeznaczona została na ośrodek szkoleniowy dla spółdzielców pow. jarocińskiego. Obszerny pałac, położony w pięknym parku, odrestaurowany zostanie kosztem 300 tys. zł. Ponieważ park łączy się bezpośrednio z lasem sosnowym, przeto istniejące tu idealne warunki letniskowe wykorzystane zostaną w okresie letnim na wczas dla dzieci chłopskich i robotniczych. (bg)

Ujazdzenie Prosnicy. Kontynuując prace przy regulacji rzeki Prosnicy na granicy powiatów Jarocin—Kalisz, Powiatowy Zarząd Drogowy w Jarocinie kończy obecnie umocnienia brzoźgów rzeki piętami betonowymi. Umocnienia te uchronią przyczółek odbudowanego w roku 1947 mostu stalowego od podmycia. Podobne prace zabezpieczające na prawym brzoziu Prosnicy przeprowadza również powiat kaliski.

nie rozstrzelali tutaj na Rynku obywateli jak w innych miastach wielkopolskich, ale zato wielu zapędził do obozów koncentracyjnych i więzień. Całą masę ludzi wywieziono na roboty przymusowe do Niemiec. W zakładzie wojewódzkim znalazły schronienie wszystkie siostry zakonne, zwożone tutaj z całej Polski; przeszło przez ten Zakład około 1000 sióstr oraz 40 księży.

Niemcy, widząc nadchodzące od-

Przebieg tygodnia PCK w Ostrowie

Tegoroczny Tydzień PCK, mimo stałorocznych przygotowań i wielkiego wkładu pracy, nie dał spodziewanych wyników. Według dotychczasowych obserwacji i doświadczeń z lat ubiegłych złożyły się na to takie przyczyny jak nieodpowiedni czasokres, urzędzenie zabaw przez inne stowarzyszenia oraz deszcze, które przeszkodziły organizowaniu przez PCK imprez.

Mimo tych przeszkód w czasie od 16—19 bm. Koła PCK oraz Koła Młodzieży w mieście i powiecie odebrały z Oddziału dary zagraniczne w postaci odzieży, obuwia, żywności, pomocy naukowych i rozprzodaczyły je wśród swoich podopiecznych.

W dniu 20 czerwca odbyła się na intencję PCK msza św. w kościele farnym, w której wzięli udział prócz Pelnomocnika i pracowników Oddz., Koła Młodzieżowe ze sztandarami czerwono-krzyżskimi. Na mieście mimo ulewego

działy radzieckie zamierzali wysadzić Zakład w powietrze; śmierć miały ponieść w grzech wszystkie siostry zakonne i podopieczni, natomiast ludność polska miała zginąć w hali ćwiczeń, która w ostatniej chwili miała wylecieć w powietrze. Nie zdołali jednak swych nieuczynnych planów wypełnić. Gwałtowne natarcie armii sprzymierzonej udermiło zamiary hitlerowców i miasto oprócz kilku spalonych domów wpadło całe w ręce zwycięzców dnia 22 stycznia 1945 r.

Burmistrzem miasta jest p. Florian Majchrzak, który stara się o jego estetyczny wygląd. Miasto uruchomiło ostatnio Ośrodek Zdrowia, zamierza przeprowadzenie radiofonizacji. Przed wojną liczyło miasto 2400 mieszkańców, obecnie 2100. T. Walkowiak

deszczu odbyła się kwesta do puszek, którą przeprowadziły SS. Pod-San. W powiecie prócz imprez dochodowych odbyło się poświęcenie sztandaru Koła Młodzieżowego przy szkole powszechnej w Radłowiu.

W dniu 21. VI. urządził Oddział dla dzieci i ich matek jako podopiecznych podwieczorek, w czasie którego rozdane zostały dary zagraniczne, oraz żywność pochodząca z Międzynarodowego Nadzwyczajnego Funduszu Pomocy Dzieciom (mleko w proszku i smalec). W tymże dniu został wygłoszony z inicjatywy Oddziału referat w Kole przy SOK dla pracowników kolejowych na temat chorób wenerycznych.

Na zakończenie Tygodnia urządzono w świetlicy Oddziału PCK uroczystość wręczenia świadectw słuchaczkom kursu SS. Pog.-San., które zdały w dniu 26 maja br. egzamin. (md)

2000 km włości po Zachodnim Pomorzu

„Bez poruty”

Z wysokiej skarpy najbardziej malowniczej arterii Szczecina—Wąwów Chrobrego, patrząc na szeroką wstęgę Odry. Ciemniejąca fala rzeczna muskana łagodnym wiatrem — ożywa, rozbiła się lekkim pluskiem o spadiste nabrzeże. Na przeciwnym brzegu wsparte o wyspę drzewiasty pływający dźwig. Spojrzenie w dal zatrzymuje ciężka sylwetka elewatora zbożowego. Tuż za nim rozpościera się potężny, ujazdiony kanałami dział wodny, spływający na północ — ku portowi.

To tam, tętnem gorączkowej pracy pulsuje serce Nowego Szczecina. Odbudowę się nabrzeża, wydobytą zatopione barki, holowniki, dźwigi, remontuje statki, pogłębia baseny. Już w przyszłym roku stalowymi mięśniami dźwigów port szczeciński przeładuje 5,5 mil. ton polskiego węgla i szwedzkiej rudy. Już dzisiaj wyrasta tu jedna z największych baz polskiego rybołówstwa dalekomorskiego o nowoczesnych urządzeniach — z wielką chłodnią i fabryką lodu.

Ale Szczecin przyszłości to nie tylko nabrzeża okute palami, stocznie, dźwigi, transportery — żelazną siecią łączony port. Górzyście stoki wzdłuż Odry pokryje niedługo las dachów robotniczych osiedli. Na zachodnim pobrzuże rzeki — w Glinkach, tysiące rąk buduje wielki kombinat przemysłowy. Tysiące rąk pracuje już w hucie żelaza „Szczecin”, dalsze uruchomią fabrykę superfosfatów — jedną z największych w Europie, walcownicę metali kolorowych, cementownię, papiernię, cegielnię...

Z kominami, z halami fabrycznymi spłotą się pasy zieleni biegnące wzdłuż przeciwniej strony osiedla. Opodal nad kanałem łączącym Odrę z największym jeziorem Pomorza Zachodniego — Dąb, zbudowany zostanie imponujących rozmiarów stadion sportowy. Jakież rozumne powiązanie: praca i wypoczynek, sport, a więc — siła i zdrowie.

Dodajmy, że Glinki ze Szczecinem połączy 7 m szerokości aleja z trzema jezdniami i oddzielnym torom tramwajowym, że równoległe — górną skarpią z północy na południe — pójdzie druga arteria, przedłużenie centralnej ulicy Szczecina — alei Niepodległości. Że na zachodnim brzoziu Odry junacy „Służby Polsce” budują nowoczesny bulwar, przyszły ośrodek handlowy Szczecina.

Popatrmy na wysunięte na Zachód — Gumienie, gdzie przed rokiem uruchomiona cukrownia czeka na produkcyjny start w nowej kampanii, na położone poza wschodnią Odrą — Żydowce z czynną już fabryką sztucznego jedwabiu i na

Dąbie — stację węzłową i lotniczą na południowym cyplu jeziora olbrzymia.

Na tym zespole portowym, przemysłowym, handlowym, komunikacyjnym, ześrodkowuje się wysiłek dzisiejszego Szczecina. I nie tylko jego — całej Polski. Bo tu łączy i zestrzaja Szczecin z Polską plan trzyletni. Tu zogniskowują się wzajemne interesy narodów słowiańskich, a Wołyń i Świnoujście otwierają im bramę kontaktu ze światem. I dlatego tyle inwestycji, uwagi, pieczołowitości, tyle pracy trzeba kłaść w Szczecin i w zachodnią rubież naszego Wybrzeża.

Czy są widoki realizacji tak gigantycznych planów? Bezprzecnie — tak. Szczecin ma dzielnych ludzi. Przywędrowali z całej Polski, z prowincji i peryferii, z wielkich, zrzuynowanych miast. Niektórzy z

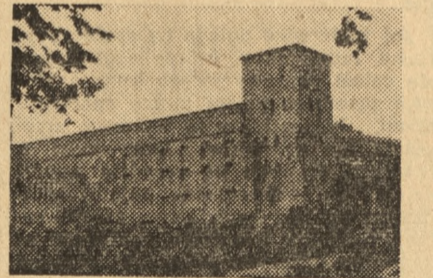


Foto (1) „Głos Wlkp.”, E. Kitzmann
Zamek piastowski w Szczecinie

planem krótkiego pobytu, z chęcią jedynie — rozejrzała się. Szczecin zawiadnął nimi od pierwszej chwili, ujął ogromem i rosnącą siłą. Więc pozostali i wrosli w miasto. Dzisiaj nie wyobrażają sobie powrotu.

Wejście w tłum robotników portowych, między pracowniców stoczni, wmiatając się w szeregi hutników, gdy utrudzeni wracają z Glink do domów, przypatrzcie się tej wielkiej rzeszy, która w tyglu pracy przepięta się, przewarstwia, zdobywa awans społeczny. Posłuchajcie o czym ci ludzie mówią i jak myślą.

A potem zapytajcie sami siebie. Co można tu odwracać i zmieniać? Czy poza pustą gadaniną tych, co kwestionują granicę Polski na Odrze i Nisie kryje się choćby tylko jedna słusna koncepcja polityczna? I — jaka siła zdolna byłaby wyrwać tę nowo wrosłą, wspartą na korzeniach starego podglebia?

Ze zwykłych rozmów o statkach i kutrach, węgla i rudzie, o hucie i produkcji, Szczecinie dzisiejszym i budującym się — Nowym, z gawęd i przyjaźnielskich sporów toczących się wokół pracy dużo mogliby nauczyć się politycy kawiarni, statyści dzisiejszego życia, wszystkowiedzący „mędracy”, prorocy wojny, plotkarze. A tych nie brak i w Szczecinie, choć, jak zresztą wszędzie jest ich coraz mniej. Bankrutują, bo przepowiadnie jakoś się nie sprawdzają, a ludzie ciekawi szeptanych nowinek, czują się w końcu nieprzyjemnie wystawieni... do wiatru.

Osiągnięcia i plany na przyszłość

Miejskiej Rady Narodowej w Bojanowie

W Bojanowie odbyło się zebranie Miejskiej Rady Narodowej pod przewodnictwem p. Bająńskiego. Po wstępnych formalnościach wprowadzono w urzędowanie jako radnego p. Teodora Nowaka (PPS). Ze sprawozdań wynika, że przystępuje się do budowy pieca retortowego w gazowni, do września br. będzie ukończona budowa szkoły powszechnej. Celem ożywienia życia społecznego postanowiono powołać na nowo do życia organizację TPZ i PZZ, raz wybudować halę gimnastyczną na miejscu niedokończonej budowy kościoła katolickiego koło Strzelnicy. Komisja Przedsiębiorstw Miejskich stwierdziła, że w Zakładach Miejskich muszą być przeprowadzone remonty.

Sprawę regulacji i robót melioracyjnych na rzeczce Masłówce załatwiono odmownie, ponieważ nie były one przewidziane w budżecie Park Miejski przemianowano na Park Kosypierów Włpk. Sprawę podwyżki opłat za gaz i prąd odcrono do października br. Statut odnośny utrzymywania psów zmieniono: za pierwszego psa pokojo-

wego pobierać się będzie 400 zł, za drugiego 800 zł, za trzeciego 1500 zł. Natomiast za psy podwórzowe łańcuchowe, pobierać się będzie podatek o 50% niższy.

W dalszym ciągu zebrania uchwalono dotację na pokrycie niedoboru budżetowego w związku z inwestycyjnymi pracami w gazowni, po czym dookoptowano jednego członka do prezydium MRN w sobie p. Teodora Nowaka. Następnie radny p. Cieśliński referował sprawę szkół połowych zanieczyszczania ulic, niszczenia drzew i innych drobnych szkód. Rada powzięła uchwałę zwołującą Zarząd Miejski do zwołania referatu karno-administracyjnego, który będzie o każdym wykroczeniu informowany i będzie pociągany do odpowiedzialności. Uchwalono także powołać komitet poruczmiewawczy kultury regionalnej oraz budowę radiowęzła.

W wolnych głosach uchwalono, aby drogę od dworca do poczty oraz przejście z ul. Sienkiewicza do Gołaszyna zamknąć dla ruchu kołowego. (wt)

Kronika ostrowska

Oddział redakcji i administracji „Głos Wielkopolski” mieści się przy ul. Wolności 20 m 3, tel. 422 i przyjmuje codziennie od godz. 8—10 i 15—17.

Z życia Z. S. Chł. W ub. tygodniu w powiecie ostrowskim bawiła Komisja Międzyministerialna z udziałem przedstawicieli Centralnego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej celem wybrania obiektów przemysłowych, które mają przejść na rzecz Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Postanowiono, że spółdzielnie te przejmą w najbliższym czasie 9 gorzeln, jedną suszarnię, magazyny i budynki handlowe, betoniarnię w Czarnym Lesie, młyn motorowy w Raszkowie, młyn wodny w Sosniach, młyn motorowy w Oloboku, tartak w Sosniach, cegielnię w Sobótce i stawy rybne w Psarach. W naszym powiecie Spółdzielnia Gminna Sam. Chłopskiej posiadają

42 resztówek o powierzchni od 4—25 ha, które są obecnie w trakcie szacowania. Spółdzielnia Gminna Z. S. Chł. będą miały odtąd charakter handlowo-przetwórczy.

Tyfus brzuszny ukazał się w Ostrowie na skutek spożywania niemytych owoców. Już pierwsze ofiary leżą w Szpitalu Powiatowym. Do szpitala przeciwdurowego powołani zostali wszyscy tu mieszkający, z tego jednak stało się tylko 80 proc. Dla opieszalszych i opornych Ośrodek Zdrowia zorganizował dodatkowe szczepienie w godzinach od 10—11. Przewiduje się po 3 tys. zł gryzyny dla tych, którzy z własnej winy szczepieniu nie poddadzą się.

Służba Polsce. W najbliższych dniach wyjeżdża na obóz „Służby Polsce” drugi transport junaków. Jadą oni na Ziemię Odzyskaną. W drugim turnusie znajdują się w większej części uczniowie ostrowskich szkół średnich i zawodowych oraz młodzież fabryczna.

Decydujący mecz finałowy w piłkę nożną o wejście do klasy A między amatorskim klubem sportowym z Konina a klubem Zw. Zaw. Kolarzy Ostrow zapowiedziany został na niedzielę, dnia 4 lipca br., o godz. 17 na stadionie kolejowym w Ostrowie.

Dzień Spółdzielczości został przeniesiony na 3 lipca. W dniu tym o godz. 19 odbędzie się w sali Teatru Miejskiego Akademia, na którą złożyą się: okolicznościowy referat, śpiew, występ orkiestry Liceum Handlowego pod dyr. p. Zielezińskiego i odegrana zostanie przez zespół miłośników sceny sztuka pt. „Roman z Urzędem Skarbowym”. Komitet organizacyjny prosi o liczny udział. Wstąpi wolny.

Dyżur nocny lekarzy Ubezpieczalni Społecznej w czasie od 3—15 bm. przedstawia się następująco: 3/4 bm. dr Makowiec Tatiana, Ostrow, ul. Kaliska 1, tel. 848; 4/5 bm. dr Frydychowicz Tadeusz, Ostrow, ul. Prosta 5, 5/6 bm. dr Szewczyk Stanisław, ul. Kaliska 26, tel. 733; 6/7 bm. dr Mikulska Felicja, Kolejowa 15. W dalszych dniach dyżurują lekarze w takiej samej kolejności. Dyżur trwa w dni powszednie od godz. 18 do 6 rana dnia następnego, w soboty od godz. 12, w niedziele i dni świąteczne od godz. 6 rana do godz. 6 rana dnia następnego. (md)

KROTOSZYN

Za kawalerską jazdę. Sąd Okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Krotoszynie w dniu 25 bm. rozpatrywał sprawę Kazimierza Czarnieckiego z Krotoszyna za spowodowanie katastrofy samochodowej. Wymieniony prowadząc samochód ciężarowy w stanie nietrzeźwym wjechał na ulicy Mickiewicza na przydrożne drzewo, rozbijając samochód. Po przeprowadzeniu rozprawy wymierzył Sąd oskarżonemu karę i roku więzienia, zawieszając jednak warunkowo wykonanie kary na okres 2 lat. Ponadto pozwał Sąd oskarżonego prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych na przeciąg 5 lat.

Rozgrywki szachowe. W ub. niedzielę odbyło się w Krotoszynie spotkanie szachowe pomiędzy KS ZZK „Polonia” z Leszna a RKS „Orkan” z Krotoszyna na 8 szachownicach. Wynik ogólny remisowy 4:4. Punkty dla Krotoszyna zdobyli pp. Przybylski, Kulek, Walczak i Kolomak, dla Leszna dyr. Marwicki, prof. Dmowski, inż. Chura i Oliszewski.

Z działalności Pow. Komitetu Opieki Społecznej w Krotoszynie. Pow. Kom. Op. Społ. w Krotoszynie, który prowadzi na szeroką skalę zakrojoną akcję charytatywną, wydał w miesiącu maju rb. 6203 obiady wartości 74.835 zł, zapomogi gotówkowe dla 11 rodzin w łącznej kwocie 11.550 zł, prowiantu dla 149 rodzin na sumę 44.017 zł. Z dobrowólnych składek społeczeństwa uzyskano w miesiącu maju rb. 22.090 zł.

Koncert TUR. Onegdaj odbył się w sali „Domu Chłopa” w Krotoszynie przy szalenie wypełnionej sali wielki koncert muzyczno-wokalny. Udział w koncercie brali: kierownik Polskiego Radia p. Fr. Łukaszewicz, orkiestra „TUR” pod dyrykcją prof. Henryka Duczmala, chór „Harmonia” pod dyrykcją p. C. Wałkowskiego, chór „Lutnia” pod dyrykcją prof. P. Świcy, oraz soliści Irena Radziejewska, Maria Majchrzakówna, Renata Meilerowa i Władysław Majchrzak. Konferansjerkę prowadził znany z różnych występów radiowych p. Stanisław Strugarek w gwarze wielkopolskiej.

Koncert stał na bardzo wysokim poziomie i poszczególne wykonawcy byli gorąco oklaskiwani. Orkiestra „TUR” pod dyrykcją znanego muzyka prof. Henryka Duczmala wyróżnia się wśród zespołów wielkopolskich. O popularności „TUR” świadczy i to, że w dniu 4 lipca rb. nadawana będzie przez Radio audycja regionalna na falach ogólnopolskich, na które złożona jest repertaż z terenu pow. krotoszyńskiego, muzyka ludowa w wykonaniu orkiestry „TUR” oraz występy chórów „Harmonia” i „Lutnia” z Krotoszyna. (fk)

Grudzieniec. Gospodarka lokalami: na terenie miasta należy do kompetencji Zarządu Miejskiego bez jakiegokolwiek naszego współdziałania.

Włoda. — 1) Jeżeli Pani znajdzie swoje meble, może Pani dochodzić ich zwrotu od dotychczasowego posiadacza w trybie dekretu z dnia 8. III. 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniewieczkich (Dz. U. R. P. nr 17, poz. 83).

2) Przeciwko właścicielowi nieruchomości może Pani wnieść pozew o odszkodowanie pieniężne. Pieca Pani nie może zabrać.

Emigrant. — Spadkodawca może swym majątkiem dysponować testamentem według swego uznania, z tym, że dziedzicom koniecznym (dzieci, wnuki, małżonek, rodzice) zawsze o ile nie zachodzi podstawa do wydziedziczenia, przysługuje prawo do zachowku, tzn. do połowy wartości tego co spadkobiercy konieczni otrzymaliby przy dziedziczeniu ustawowym. Skoro zatem każde z trojga rodzeństwa obok macochy otrzymało trzy osme części spadku, nie zachodzi podstawa do żądania większej części spadku.

3) W sprawie prawa jazdy z uwagi na posiadane zaświadczenie zagraniczne radzimy zwrócić się do Woj. Urzędu Samochodowego.

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

Staly Czytelnik. — Komisja taka istnieje przy Min. Sprawiedli., a szczegółowych informacji w sprawie rehabilitacji tzw. policji granatowej udzieli Komenda Główna Milicji Obywatelskiej.

Henryk Barszczewski, Poznań. — Film „Podejrzenie” nie jest identyczny z filmem pt. „W cieniu podejrzenia”.

Staly Abonent chwalszowski. — Niestety nie na to nie poradzimy. Sprawę rozdziału ulgowych biletów do kina i sposobu korzystania z nich uzgodniła z Filmem Polskim Centralna Komisja Zw. Zawodowych.

P. Stachowiak Bogdan (Dolna Włoda 55 m. 16) jest chory na kamienie żółciowe. Ma lat 23 i szuka jakiejś lżejszej pracy. Może ktoś z Czytelników wskaże dla niego odpowiednie zajęcie?

A. Tilgner. — Ustawa o „Służbie Polsce” przewiduje wyjazd młodzieży miejskiej z miast na obozy S. P. w ciągu lipca i sierpnia. Nie koliduje to absolutnie z potrzebą wypoczynku młodzieży, ponieważ obozy S. P. spełniają poza pożyteczną pracą dla Państwa także zadania wychowawcze i wypoczynkowo-zdrowotne. Zagadnienia kolonii letnich ustawa również przewidywała.

Cz. A. — Z wiersza pt. „Powrotna fala” nie skorzystamy.

Przybłąda. — Jedynymi wydawnictwami państwowymi są: Państw. Instytut Wydawniczy oraz publikacje rządowe: Monitor Polski, Dziennik Ustaw R. P. i Polska Agencja Prasowa. „Głos Wielkopolski” jest wydawnictwem Spółd., „Czytelnik”.

Pyzikowa Janina, Biedrusko. — Z reklamacją należy się zwrócić do Dyrekcji Okr. Poczt lub Minist. Poczty i Telegrafów. Reklamacja w PGK jest bezcelowa.

Wysocki Michał. — Niestety, adresu brata Pańskiego Józefa nie znamy. Nie podała on go w liście do nas.

Główna lokatorka Jezerska. — Krysią i Marysią mają prawo korzystania z łazienki, a Pani niestety burza się na to, iż bezpośrednio odpowiedzieliśmy na list w sprawie łazienki, nie wysłuchawszy opinii Pani. Każdy kto napisze do nas z prośbą o poradę otrzyma odpowiedź, w której będzie wzięty pod uwagę przedstawiony stan faktyczny.

Jakub Czura. — Przyznajemy Panu absolutną rację. Odsłony „sprawca” otrzymał należyte natarcie uszu.

St. Kośmider. — Dziękujemy za słowa uznania. Adres naszego korespondenta w Pile podajemy poniżej: p. Nowostowski, ul. Prez. Bieruta 10.

Tadeusz Pruchniewski, Skoki. — Nie widzimy żadnej przeszkody, by umieszczać Pan znak Czerwonego Krzyża na swojej drogerii, przecież służy ona nie tylko dla zaspokojenia potrzeb kosmetycznych, lecz także zdrowotnych.

H. N., Zielona Góra. — Śmieszne nazwisko jest dostatecznym powodem uzyskania zezwolenia na jego zmianę. W tej sprawie zwrócić się należy do władzy administracyjnej i Instancji (starostwo), a koszty nie są specjalnie wysokie.

B. Z., Poznań. — Nazwisko miejscowości napisał Pan tak nieczytelnie, że nie orientujemy się o jaką wieś czy miasto chodzi.

Limański Włodzimierz. — Zechce się Pan w sprawie wyjazdu na studia do Ameryki porozumieć z Min. Oświaty lub z Min. Spraw Zagr. — Wydział paszportowy.

Paweł Langier. — Niestety z artykułu nie skorzystamy.

Janina Pałalasówna. — Adresy wszystkich szkół i liceów rolniczych znajdzie Pani w 164 nr „Gł. Włkp.” na kolumnie pt. „Na własnej zagrodzie”.

Zdrowy Jan. — Życzenie Pańskie spełniliśmy, rozpoczynając druk powieści pt. „Robin Hood”. Program audycji radiowych drukujemy w dalszym ciągu.

K. J. — Obawy Pańskie są nieuzasadnione. Rozpuszczane pogłoski są prawdopodobnie dziełem elementów wrogich Ludowemu Państwu.

Notatki bibliograficzne

KALEKIE DZIECKO. Instytut Naukowo-Wydawniczy Ruchu Ludowego „Polska”, Poznań 1947 r., str. 46.

Na półkach księgarskich ukazała się broszura prof. dr. W. Degi pt. „Kalekie Dziecko”. W książeczce tej omówione są tylko kalectwa narządów ruchu tj. rąk, nog i tułowia, więc interesujące ściśle ortopedę. Niemniej we wstępie omawia autor obszerne społeczne znaczenie zagadnienia kalek i apeluje o ustawowe rozwiązanie tego zagadnienia w Polsce.

Poszczególne jednostki chorobowe kalectw ortopedycznych tak wrodzonych czy też nabytych opisane są jasno i bardzo dostęпно nawet dla niefachowców. Pomysłowo pomysłane rysunki ułatwiają czytelnikowi zorientowanie się w zagadnieniu. W broszurce tej rodzice, wychowawcy szkolni oraz wszyscy ci, którzy z urzędu zajmują się sprawami opieki społecznej, znajduje wskazówki rozpoznawcze najczęściej spotykanych kalectw, celem wczesnego skierowania dziecka do właściwego zabiegu. Zabiegów bowiem w wielu wypadkach nie tylko przyniosą ulgę w cierpieniu, lecz również zdrowie i zdolność do późniejszej pracy, przez co przyniosą Państwu pełnowartościowych obywateli.

Polska dzisiejsza musi zapewnić wszystkim swym obywatelom, bez względu na ich upośledzenie fizyczne, możliwość udziału w odbudowie naszej Ojczyzny i rozwiązania ten problem zgodnie z postulatami autora.

Dr Józef Jankowiak

Stanisław Dzierżawski
składacz ręczny — lat 74
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3. VII. br. o godz. 11 na cmentarzu parafialnym Bożego Ciała na Dębcu.
Smierć nieublagana zabrała nam sumiennego i gorliwego pracownika, którego pamięć zachowamy jak najdłużej.
Rada Zakładowa Państw. Pozn. Zakł. Graf., Okr. Półn., 7a-31
Dyrekcja Zakład Główny

Maszyny rolnicze i wirówki oraz wszelkie części zakup i sprzedaż
Glapa Antoni
Ostrów Wlkp., Armii Czerwonej 53, tel. 875 naprzeciw „Społem”
pod tym samym adresem mieści się mój sklep części do wirówek, który przeniosłem z Rynku 7b-83

„Bławat Polski”
Henryk Czubiński
Ostrów Wlkp. — Rynek 18 — Tel. 427
poleca w wielkim wyborze
wełny ubraniowe, płaszczowe i sukienkowe
jedwabie bawełny firany
materiały dekoracyjne
Sprzedaż towarów tekstylnych na bony Funduszu Apropowiczajnego

W dniu 1 lipca br. zmarła, przeżywszy lat 73, moja ukochana żona, mamusia i babcia, śp.
Katarzyna Owieśniak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 lipca br. z kaplicy cmentarza na Górczynie
W ciężkim smutku pożałujemy mąż z dziećmi i wnuczkami
Poznań, ul. Calliera nr 2. 15687

„TA-DEK”
Artykuły Tapicersko - Dekoracyjne i Gospodarcze
Poznań, ul. Marszałka Focha nr 20. Naprzeciw Dworca Zachodniego. 7b-44

Spółdzielnia Spożywcza Pracowników Skarbowych z odpow. udział.
w Gorzowie Wlkp.
W naszych trzech sklepach przy ul. Mostowej nr 13, Norwida nr 18 i Armii Polskiej nr 31, polecamy wszelkie artykuły spożywcze i kolonialne
Specjalność: kawy, herbaty, soki owocowe, wina, likiery, wódki 7b-1

P. T. KUPCY — Kolonialści — Owocarnie — Cukiernicy — Piekarze!
Dla łaskawej pamięci obecny telefon nr 25-09.
Polecam: mechaniczne — higieniczne — przepisowe — białe — znane — prawdziwe — specjalne — cienkie torebki piekarskie (na pieczywo) — solidne — kolonialne — owoce — cukierków — kawy — korzeni — apteczne — drogerijne — inne wszelkie papieri pakowe — w arkuszach — białe — pergaminy — natron — szary — w rolkach — i dla przemysłu odwrótnie, jak najkorzystniej.
Specjalny Skład Wszelkich Torebek, Papierów Pakowych
EDMUND KOSKA p5516
Tylko Dominikańska nr 5 — Rok założenia 1933

Przewielebnemu ks. proboszczowi Kineckiemu, ks. Billerowskiemu i asyście, Zarządom, Związku Powstańców Wlkp. 1918/19 r., Związkowi Inwalidów Wojennych, Związkowi Restauratorów, p. K. Wilczyńskiemu w Gnieźnie, oraz wszystkim Krewnym, Znajomym i Przyjaciołom, którzy oddali ostatnią przysługę śp.
Stanisławowi Matuszkiewiczowi
oraz za okazane współczucie i złożone wieńce, składa najserdeczniejsze
BOG ZAPŁAĆ
żona z rodziną
Mnichowo, pow. Gniezno. 15668

Zakupimy:
łożyska kulowe oporowo-osłowe-wachliwe nr 3105 D wymiary: 33x72 2 szt.
łożyska kulowe 90x40x23 20 „
łożyska oporowe o wymiarach: średnica zewnętrzna 82 mm, średnica wewnętrzna 60 mm, grubość 18 mm 3 „
Portowe Zakłady Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego
„Amada” 7b-8
Gdańsk-Letniewo, Załogowa 10

Lubuska Spółdzielnia Pracy Elektryków z odpow. udział.
w Gorzowie Wlkp. — Łokietka 2
Wykonuje prace elektr.-instalacyjne, elektryfikacyjne wsi i miast, radio-techniczne, konserwacje fabryk
Specjalność: Warsztaty elektro-mechaniczne dla wszelkich rodzajów silników 7b-2

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Ostrowie Wlkp., dawniej: „Włościanin”, ul. Kościelna nr 4, ul. Gimnazjalna nr 6 i ul. Partyzancka nr 39. Tel. nr: 650, 651, 656 z oddziałami: w Skalmierzycach, Czarnymleście, Sośni, Jankowie Przygodzkim i Droszewie — jest spółdzielnią zrzeszającą wszystkie spółdzielnie gminne „Samopomoc Chłopska” w powiecie ostrowskim. Jako spółdzielnia powiatowa ma charakter hurtowni, tak skupu jak i sprzedaży ziemiopłodów, artykułów przemysłowych dla rolnictwa itp. Prowadzi specjalne działy komisowe maszyn rolniczych, rowerów, nawozów sztucznych, materiałów opałowalnych i budowlanych.
Spółdzielnia jest członkiem Centrali Rolniczej, Oddział Wojewódzki w Poznaniu. 7b-28

Zakłady Mechaniczno-Ortopedyczne „PROTEZA”
Poznań, ul. Marsz. Focha 61. Tel. 68-36 wykonują: protezy nóg i rąk, aparaty i gorsety ortopedyczne, pasy rapturowe, pooperacyjne, wkładki na chore stopy itp. p5492

W dniach od 12-go do 29-go lipca 1948 roku będą biura i magazyny fabryki nieczynne z powodu remontu urządzeń fabrycznych
Sprzedaży i wydawania towarów w tym czasie nie będzie się przeprowadzało
FALKIEWICZ
FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW
POZNAŃ, ul. Łukaszczyka 30/32
Telefon 72-77 p5544

Spółdzielnia Księgarsko - Papiernicza z odp. udz. w Ostrowie Wlkp.
CENTRALA: Ostrów Wlkp., ul. Wolności nr 28, telefon nr 885.
Sklep nr 1: Ostrów Wlkp., ul. Wolności nr 28 (narożnik ul. Kolejowej).
Sklep nr 2: Ostrów Wlkp., ul. Wrocławska nr 1/3 (narożnik ul. Szpitalnej).
Sklep nr 3: Odolanów, ul. Krotoszyńska nr 1.
Prowadzi następujące działy:
1) Księgarski, 2) Materiałów piśmiennych biurowych i szkolnych, 3) Zabawkarski, 4) Pomocy naukowych, 5) Rozdział przydziałowy piśmiennych z akcji Min. Oświaty dla szkół miasta i powiatu ostrowskiego. 7b-28

KALKI techniczne — maszynowa — Ożalid — cyklostyl — taśmy — oraz wszelkie artykuły biurowe
poleca
A. KOZAK
Poznań - Ratajczaka nr 36. Telefon 98-98. p5345
ZABAWKI
Rowerki — hulajnogi
Łóżka i łóżeczka
Materace
Sprzęt kuchenny
Szkła do zapraw
poleca
M. Wolszakiewicz
i Ska p5504
POZNAŃ
Stary Rynek 39
Telefon 39-09

ARTYSTYCZNA PRACOWNIA TKACKA
SAMODZIAŁ
W. Z. KAHL
KRAKÓW - PEDZICHÓW 11 m. 3
POLECA I PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA CZYSTO WEŁNIANE MATERIAŁY NA RÓSTROWY, PŁATECZKI, TUKIENKI I UBRANIA ORAZ BZALE.
KRATY SZKOCKIE p5057

UWAGA UWAGA!
Kandydaci na kierowców
Wojewódzka Szkoła Samochodowa Związku Zawod. Trans. ortowców w Poznaniu, Jeżycka 45, tel. 48-33
przyjmuje zapisy na nowy kurs codziennie od godz. 8 do 17 p5551

WŁODZIMIERZ WENTZEL I SYNOWIE
Części samochodowe i rowerowe
— Elektrotechnika —
Ładownia akumulatorów
OSTRÓW Wlkp., Wrocławska 14
Tel. 340 — Konto P. K. O. V 45-82 — K. K. O. nr 67
7b-71

KARBID dla konsumentów tlenu
GAZOSPRZET
Poznań, ul. Słowackiego 40 1577

„Montan”
Odlew. żelaza i warsztat mech
Ostrów Wlkp., Armii Czerw. 26 Tel. 368
Wykonuje wszelkie odlewy i naprawy maszyn 7b-94

Ed. L. Chmelnik i Z. Muszyński
Właśc. Zygmunt Muszyński i Ska
Przedsiębiorstwo Rolniczo-Handlowe
Ostrów — Wlkp., ul. Wrocławska nr 35
SPRZEDAŻ: wszelkich nasion warzywnych, kwiatowych i gospodarczych.
ZAKUP: zbóż i wszelkich innych ziemiopłodów. 7b-24

Księgową wypląt
siłę kwalifikowaną z dłuższą praktyką, poszukuje przedsiębiorstwo państwowe
Oferty P. A. P. Poznań, Mielżyńskiego 8 pod nr 2427 7b-50

Wydzierżawimy magazyny
o powierzchni ponad 300 m², suche, nadające się do składowania materiałów tekstylnych.
Dyrekcja Przemysłu Konfekcyjnego
REJONOWE BIURO NAKŁADCZE W Poznaniu
ul. Jaekowskiego nr 31, tel. 95-18. 15909

OBUIE ORTOPEDCZNE
wykonują
BRACIA JAROCY
Poznań, Matejki 11 — telefon 74-64

Magazynów

o powierzchni 4000 m²

poszukuje spiesznie instytucja państwowa. (Ewent. zwrot kosztów remontu).

Oferuj Głos Wielkopolski nr 15588.

Poszukujemy

- 1) konstruktorów i techników budowlanych,
- 2) dla Wydziału Energetycznego:
 - 1 inżyniera energetyka,
 - 1 " elektryka,
 - 1 " lub technika-mechanika,
 - 1 technika-mechanika.

Posady są do objęcia z mieszkaniem.

Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne kierować: Zjednoczenie Przemysłu, Taboru i Sprzętu Kolejowego H. Cegielski, Sp. Akc. pod tymczasowym Zarządem Państwowym, Wydział Personalny, Poznań, ul. Daszyńskiego nr 190. 7b-75

Państwowe Gimnazjum Ogrodnicze

(Liceum Ogrodnicze I stopnia) w Koźminie, poczta Koźmin, pow. Krotoszyń — rozpoczyna naukę dnia 15. IX. 1948 r. Nauka jest bezpłatna. Utrzymanie w internacie szkolnym. Wymagane wykształcenie 7 klas szkoły powszechnej. Blższych szczegółów udzieli

Dyrekcja 7b-76



Sprężyny 05375
rupiurówce
(przepruklinowe) oraz artykuły ortopedyczne stale kupuje
ST. MASŁAN — Poznań,
M. Mołtego 3 m. 20

Części rowerowe
polecia firma 05340

KASTOR
Poznań, św. Marcin 55
Istnieje przeszło 40 lat

Stefan Paszek
7b-25 **Ostrów, ul. Kościuszki 31**
Telefon 423

„Przedsiębiorstwo Przewozowe Autotransport” — Uskutecznia przewozy fachowo i sprawnie

Przetarg nieograniczony

Centrala Mięsna, Centrala Spółdzielczo-Państwowa w Warszawie, Oddział w Poznaniu, ul. Ratajcza 14, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych:

1. na przybudówkę do baraku (tuczarnia gęsi) przy ul. Bonin w Poznaniu,
2. barak, magazyn przy ul. Bonin w Poznaniu.

Podkłady ofertowe za zwrotem kosztów otrzymać można w Wydziale Gospodarczym Centrali Mięsnej, ul. Ratajcza nr 14, I ptr. Oferty w zalakowanych, nieuszkodzonych kopertach, bez żadnych znaków firmowych z napisem:

„Oferta na przybudówkę do baraku (tuczarnia gęsi) przy ul. Bonin w Poznaniu” lub „Barak magazyn przy ul. Bonin w Poznaniu” należy składać w biurze Centrali Mięsnej, Wydział Gospodarczy w godzinach urzędowych do dnia 17 lipca 1948 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 lipca 1948 r. o godzinie 11 w biurze Centrali Mięsnej w Poznaniu.

W kopercie zamieścić należy kwit na wpłacenie wadium na nasze konto w Państw. Banku Rolnym w Poznaniu, w wysokości 5% sumy ofertowej w gotówce lub Premię Pożyczkę Odbudowy Kraju, względnie dowód zwolnienia od obowiązku wpłacenia wadium. Wpłacone wadła nie podlegają oprocentowaniu, wadła nieprzyjętych ofert zostaną zwrócone w ciągu 8 dni.

Firmy, które nie wykonywały robót dla Centrali Mięsnej, przedłożą dokumenty uprawniające do wykonywania robót, oraz referencje instytucji pracodawczej.

Do każdej oferty należy podać termin ukończenia robót, licząc od dnia podpisania umowy.

Centrala Mięsna Spółdzielczo-Państwowa zastrzega sobie prawo:

1. unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania poniesienia jakichkolwiek odszkodowań;
2. wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu i przeprowadzenia dodatkowego przetargu między wybranymi oferentami;
3. zmniejszenia lub zwiększenia ilości robót przewidzianych kosztorysem.

15648

Przetarg nieograniczony

na budowę podstacji transformatorowej w Krzyżownikach przy ulicy Słupskiej obwieszczać

Zakłady Sły, Światła i Wody stol. m. Poznania w gmachu przy ul. Grobla nr 15, pokój nr 322 w godzinach od 8 do 10:

- 1) udziela się informacji,
- 2) wydaje się formularze ofertowe,
- 3) można przejrzyć rysunki i warunki,
- 4) do dnia 12 lipca 1948 r. godz. 9 należy składać oferty w nieprzejrzystej, niefirmowej, zaopiezonej i zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na budowę podstacji transformatorowej w Krzyżownikach przy ul. Słupskiej”,
- 5) dnia 12 lipca 1948 r. o godz. 10 odbędzie się otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć:

- 1) dowód wpłacenia w kasie Zakładów wadium w wysokości 1% sumy oferowanej, względnie dowód zwolnienia z obowiązku składania wadium oraz zaświadczenie o uiszczeniu należności na Fundusz Budowlany,
- 2) odpis świadectwa przemysłowego,
- 3) odpis rejestru handlowego.

Zakłady zastrzegają sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, wydania robót częściowo wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Naczelnny Dyrektor Zakładów
w z. (Dyr. M. Kulisiewicz)

7b-55

Komunikat

Ośrodek Szkolenia Zawodowego Zakł. H. Cegielski w Poznaniu, rozpisuje dodatkowe zapisy do Szkoły Przemysłowej i Gimnazjum Przemysłowego do dnia 7 lipca 1948 r. Egzamin wstępny odbędzie się w dniu 8 lipca 1948 r. o godz. 7 rano.

Warunkiem przyjęcia jest: ukończenie 7 klas szkoły podstawowej, nieprzekroczone lat 16. dla przyjętych możliwość przyjazdu do Poznania na czas zajęć szkolnych w godz. od 6.45 do 16.30.

Zgłoszenia pisemne wraz z życiorysem, świadectwem szkolnym i dokumentem urodzenia należy składać osobiście w Ref. Personalnym Ośrodka Szkolenia Zawodowego — Poznań, ul. Daszyńskiego 180. 7b-51

STRONA 6 Nr 181

Członkom niżej wymienionych spółdzielni komunikujemy, że mocą uchwał walnych zgromadzeń, nastąpiło połączenie spółdzielni „ZGODA”, „JEDNOŚĆ”, „KONSUM URZĘDNIKÓW POLSKICH”, „ROBOTNIK”, „SPÓŁDZIELNIA PRACOWNIKÓW URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO” w jedną spółdzielnię spóżywców pod nazwą:

Powszechna Spółdzielnia Spóżywców z odp. udziałami w Poznaniu

która z dniem 1 lipca 1948 r. (po przejściu agend) rozpoczęła swą działalność.

Zarząd i biura mieszczą się przy ul. Garbary 82 i ul. Róianej 19
Telefony: 526-26, 526-27, 526-29, 526-38 i 16-06

Kupującym w naszych sklepach gwarantujemy najniższe ceny i rzetelną obsługę

7b-69

BANK GOSPODARSTWA SPÓŁDZIELCZEGO
BANK DEWIZOWY
CENTRALA FINANSOWA SPÓŁDZIELCZOŚCI POLSKIEJ

CENTRALA I ODDZIAŁ GŁÓWNY WARSZAWA WARECKA 1/a,
tel. 869-62/66

14 Oddziałów Wojewódzkich
200 Placówek w Kraju
1600 Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych (SOP)

7b-21

Zarząd Miejski w Pyzdrach, powiatu konińskiego ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie naprawy baterii akumulatorowej 2 na 220 W. elektrowni miejskiej.
Blższe informacje i ściepe kosztorysy można otrzymać w biurze Zarządu Miejskiego, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach z napisem „oferta przetargowa na wykonanie naprawy baterii akumulatorowej” do godziny 12 dnia 10 lipca br. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie wadium w wysokości 2% oferowanej sumy, na konto P. K. O. nr V-4488.
Otwarcie ofert nastąpi 10 lipca 1948 r. godzina 13. Termin wykonania remontu do 30 dni roboczych od wydania zlecenia.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

7a-25 Burmistrz: (—) K. Łyskawa

Ogłoszenie

Wojewoda Poznański decyzją nr A. C. II 745/48 z dnia 18. 6. 48 orzekł zmianie nazwiska obywateli polskich Wacława i Danuty Jonski zamieszkałych w Poznaniu ul. Siemiradzkiego 11/3 na Jonski Krzesiński względnie Krzesińska.
Powyższa zmiana rozlega się na żonę Wacława Jonskiego zofię i niepełnoletnie dziecko Macieja.

7b-53 Dyrekcja Państwowych Zakładów Samochodowych nr 3 w Poznaniu, ul. Gen. Sikorskiego 12/13, ogłasza

przetarg nieograniczony

1. na budowę stolarni w Poznaniu przy ul. Czarneckiego,

2. na roboty ślusarskie przy budowie hali nr 2 w Bolechowie (okna — bramy)

Podkłady do przetargu za opłatą 100.— zł otrzymać można i blższych informacji udziela Wydział Inwestycyjny P. Z. S. nr 3 — Poznań, Gen. Sikorskiego 12/13.

Oferty osobne na poszczególne roboty w podwójnych zalakowanych kopertach bezimiennych z napisem „Oferta na” składać należy do dnia 14. 7. 1948 r. do godz. 10 do skrzynki ofertowej w biurach Dyrekcji.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie wadium w kasie P. Z. S. nr 3 Poznań Gen. Sikorskiego 12/13 w wysokości 2% od oferowanej sumy, lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 14. 7. 1948 r. o godz. 11 w biurach Dyrekcji.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą po rozpatrzeniu ofert.

Dyrekcja P. Z. S. Nr 3 zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość ofert, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Państwowe Zakłady Samochodowe nr 3
Dyrekcja 7b-47

Zawiadomienie o konkursie

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu ogłosiła konkurs na dzierżawę bufetów kolejowych.

Warunki konkursu podane są w ogłoszeniach, wyszczególnionych na wszystkich stacjach węzłowych w okręgu Dyrekcji poznańskiej.

Termin składania ofert upływa dnia 15 lipca br. o godz. 10.

7b-77 Dyrektor Kolei Państwowych

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Fredry 7 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac murarskich, ceglano-betonowych i tynkarskich domu mieszkalnego przy ulicy Szamotulskiej.

Podkłady ofertowe otrzymać można w godzinach od 11—13 za opłatą 2000.— zł w Wydziale Budowlanym w pokoju 39.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem — jak wyżej podano — należy składać do dnia 9. 7. 48 r. godz. 9 w pokoju 39.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie wadium w Głównej Kasie Miejskiej — Nowy Ratusz — przy ul. Armii Czerwonej pokój 301 w wysokości 1% od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisijne otwarcie ofert odbędzie się 9. 7. 48 o godz. 10 w pokoju 39.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany
(—) Stachowiak, Naczelnik Wydziału 7b-85

ZJEDNOCZENIE poszukuje rutynowanego i doświadczonego referenta do Wydziału Szkolnego.

Pożądanym jest kandydat z praktyką w administracji szkolnej. Podanie wraz z życiorysem należy kierować pod adresem: Poznań, ul. Daszyńskiego nr 174. Wydział Personalny, — Zjednoczenie Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego. 7b-79

SPAWARKI
elektryczne transformatorowe na wszelkie napięcia prądu 250—450 amper dostarcza
F-ma Metalurgia.
Katowice, ul. 1/3.
Oferty na żądanie.
Telefon nr 336-68. 7b-65

POZNAN
STARY RYNEK 48
Tel. 23-39
ORAZ DĄBROWSKIEGO 12
7a-23

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Fredry nr 7, ogłasza przetarg nieograniczony na demontaż i dostawę 2 kotłów parowych do centralnego ogrzewania w budynku — maszalniana — przy ul. Fredry nr 7.

Podkłady ofertowe otrzymać można w godzinach od 11—13 za opłatą 1000.— zł w pokoju 39.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem — jak wyżej podano — należy składać do dnia 12. 7. 1948, godz. 9.00 w pokoju 39.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie wadium w Głównej Kasie Miejskiej — Nowy Ratusz — przy ul. Armii Czerwonej, pokój 301, w wysokości 1% od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisijne otwarcie ofert odbędzie się 12. 7. 1948 o godz. 10.20 w pokoju 39.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany
(—) Stachowiak, Naczelnik Wydziału 7b-86

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Fredry 7, ogłasza przetarg nieograniczony na prace malarskie w szkole R. T. P. D. przy ul. Szamotulskiej i Szmarzewskiego.

Podkłady ofertowe otrzymać można w godzinach od 11—13 za opłatą 2000.— zł w pokoju 39.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem — jak wyżej podano — należy składać do dnia 12. 7. 1948, godz. 9.00 w pokoju 39.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie wadium w Głównej Kasie Miejskiej — Nowy Ratusz — przy ul. Armii Czerwonej, pokój 301, w wysokości 1% od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisijne otwarcie ofert odbędzie się 12. 7. 1948 o godz. 10.10 w pokoju 39.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany
(—) Stachowiak, Naczelnik Wydziału 7b-87

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Fredry nr 7, ogłasza przetarg nieograniczony na budowę nawierzchni klinkierowej — na podłożu betonowym — ul. Rzepeckiego na odcinku od ul. Winklera do ul. Pałacza.

Podkłady ofertowe otrzymać można w godzinach od 11—13 za opłatą 1500.— zł w pokoju 39.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem — jak wyżej podano — należy składać do dnia 12. 7. 1948, godz. 9.00 w pokoju 39.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie wadium w Głównej Kasie Miejskiej — Nowy Ratusz — przy ul. Armii Czerwonej, pokój 301, w wysokości 1% od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisijne otwarcie ofert odbędzie się 12. 7. 1948 o godz. 10.10 w pokoju 39.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany
(—) Stachowiak, Naczelnik Wydziału 7b-88

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Fredry nr 7, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac malarskich w 2 budynkach — I klasie oddzielnego — 17 Szkoły Podstawowej przy ul. Winiarskiej nr 39/41.

Podkłady ofertowe otrzymać można w godzinach od 11—13 za opłatą 500.— zł w pokoju 39.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem — jak wyżej podano — należy składać do dnia 12. 7. 1948, godz. 9.00 w pokoju 39.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie wadium w Głównej Kasie Miejskiej — Nowy Ratusz — przy ul. Armii Czerwonej, pokój 301, w wysokości 1% od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisijne otwarcie ofert odbędzie się 12. 7. 1948 o godz. 10.15 w pokoju 39.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany
(—) Stachowiak, Naczelnik Wydziału 7b-89

Przetarg nieograniczony nr V/3/48

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zaprasza do składania ofert z podaniem cen, warunków i terminu dostawy na pierścienie suwakowe, pierścienie do pomp powietrznych i wodnych, oraz cylindrów parowych i powietrznych, szczegółowo wymienionych w specyfikacji, która można otrzymać wraz z rysunkami w Wydziale Zasobów D. O. K. P. w Poznaniu, Wały Zygmunt Augusta 4, pokój nr 430, za opłatą 200.— zł.

Rysunki podlegają zwrotowi przy ofercie.

Ceny powinny być podane za 1 sztukę cyfrowo i słownie z opakowaniem loco Główny Magazyn Zasobów I Kl. Poznań, względnie loco wagon stacja załadunkowa, oraz wartość ogólna dostawy. Dostawa może odbywać się partiami.

Ważność oferty zastrzega się do dnia 20 sierpnia 1948 r.

Oferta w zalakowanej kopercie winna być bez znaków firmowych z napisem „Oferta na dostawę pierścieni do przetargu nieograniczowanego na dzień 23 lipca 1948 r.” złożona do skrzynki ofertowej, znajdującej się w gmachu D. O. K. P. w Poznaniu, przy Wałach Zygmunt Augusta, lub nadesłać pocztą w kopercie drugiej zewnętrznej na adres D. O. K. P. Poznań, Wydział Zasobów do dnia 23 lipca 1948 r. godz. 11.00.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12.00 w pokoju nr 430.

Oferent winien wpłacić wadium w wysokości 1% oferowanej ogólnej ceny dostawy w Kasie D. O. K. P. Poznań, lub w innej kasie kolejowej a kwit dołączyć do oferty. Brak wadium spowoduje odrzucenie oferty.

Wadium zwraca się po zakończeniu przetargu w razie odrzucenia oferty, zaś w razie przyjęcia oferty i otrzymania zamówienia wadium zostanie zaliczone na poczet kaucji na zabezpieczenie dostawy. Wadium przełącza na rzecz P. K. P. w wypadku cofnięcia oferty po rozpoczęciu przetargu, lub odmowy podpisania umowy przez oferenta przy przyjętej ofercie. Kaucja na zabezpieczenie dostawy winna być 2% ogólnej kwoty zamówionej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu, prawo wyboru oferenta bez względu na cenę oferowaną, lub uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

Z up. Dyrektora Kolei Państwowych
(—) Ofieńczyk, Naczelnik Szkiły Zasobów 7b-85

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Fredry 7, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie boiska szkolnego w Szkole Powszechnej nr 62 w Strzeszynie.

Podkłady ofertowe otrzymać można w godzinach od 11—13 za opłatą 500.— zł w pokoju 39.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych kopertach z napisem — jak wyżej podano — należy składać do dnia 12. 7. 1948, godz. 9.00 w pokoju 39.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacenie wadium w Głównej Kasie Miejskiej — Nowy Ratusz — przy ul. Armii Czerwonej, pokój 301, w wysokości 1% od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisijne otwarcie ofert odbędzie się 12. 7. 1948 o godz. 10.00 w pokoju 39.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany
(—) Stachowiak, Naczelnik Wydziału 7b-85

Leżnica do wszelkich prac domowych świadectwami potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Podwielka 15, skład białawo. p5541

Uczelnia panienka do ekspedycji w branży piekarskiej potrzebna zaraz. Piekarnia, Koska, Dąbrowskiego 43. 15536

Deputatki z zaciągami potrzebna zaraz. Lewandowski, Jagiello, poczta Kiszkowo, pow. Wągrowiec. c2210

Dobra krawcowa domowa potrzebna. Strzelecka 34, m. 9. c2212

Posługi na 2 godziny poszukiwane. Żydowska 2 (10-12). c2213

Czysta, uczciwa, świadectwami, potrzebna zaraz. Jackowski 58, m. 1, godz. 19-20. c2215

Zdolna sioła biurowa z znajomością maszyn poszukuje Spółdzielnia. Oferty nr 1927. Cytelnik, Armii Czerwonej 1. c2223

Dziewczyna do lekkiej pracy potrzebna. Zgłoszenia: W. Garbary 52, I pr., m. 5, poniedziałek od 15-16. c2224

Pracownica sioła biurowa. Zgłoszenia: Wielchemia, Garbary 12, I pr., poniedziałek, od 10-12. c2225

Paniątka do dziecka bez spina potrzebna. Zgłoszenia od 14 do 16: Prądyńskiego 56, m. 11 k1112

Księgowy ze znajomością systemu prętkowego poszukiwany. Zgłoszenia: Wydział Personalny Z. P. M. Ul. Poznań, Dąbrowskiego nr 129/131. 7b-81

Czeladnik szweci na męską pracę i reperacje potrzebne prac. Ostrowski, 23 Lutego 22. F1192

FLISKARZY przyjmijemy zaraz. Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane - Zjednoczenie. Poznańskie Oddz. 3 - Budowlany. Poznań, Al. Marcinkowskiego nr 1. 7b-74

Maszynarki dwie na duże sztuki konfekcyjne. Zgłoszenia: Grobla 6, m. 8. F1189

Pomoc domowa do prac domowych z referencjami zaraz. — Kopernika 10, skład. F1184

Uczeń ukończoną szkołą powstęchną potrzebny. Zakład Tapicarski Władysława Napierały. Poznań, Zeylanda 9 (Przecznica). 15664

Szuka posady

3-godzinnej pracy szuka maszynista. Oferty Głos Wielkopolski nr 15494.

Mistrz piekarski, kawaler, dłużej praktyka, poszukuje pracy jako kierownik piekarni. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,23. p5531

Pani dobrej prezencji, energiczna, bezwzględnie uczciwa, obeznana w handlu i branży gastronomicznej, poszukuje zatrudnienia w charakterze: kasjerki, ekspedientki, bufetowej lub tp. Chętnie na wyjazd. Oferty Głos Wlkp. nr 15573.

Sekretarka maszynistka szuka posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 15644.

Młoda sioła biurowa poszukuje posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 15549.

DYDLOMOWANA ABSOLWENTKA Akademii Handlowej z długoletnią praktyką, jako samodzielną księgowo-bilansistka, znającą również: księgowość prętkową, handlową, przemysłową, — z arkuszem rozliczeniowym — szuka odpowiedniej posady. Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR”. Poznań, Ratajczaka nr 7 pod „7,59”. p5557

Księgowy samodzielny, starszy (ameryk., prętki), b. kier. biur., znającą ustawodawstwa, m. in. skarbowego, zmieni posiadek. Oferty Głos Wielkopolski nr 15603.

Młynarz, fachowiec, 15-letnią praktyką, świadectwami, obejmie pracę w większym miynie. Zgłoszenia: Rawicz, ul. Strzelecka nr 9, Mik. Janowski. 7a-27

Księgowy bilansista, znającą prętkową, handlową, budowlaną, przyjmie posade. — Oferty Głos Wlkp. nr 15623.

Księgowy z długoletnią praktyką szuka posady. Oferty nr 1918: Cytelnik, Armii Czerwonej 1. c2214

Księgowy rutynowany samodzielny przyjme prace stałą godziną. Oferty nr 1926: Cytelnik, Czerwonej Armii 1. c2222

Początkujący technik-mechanik szuka zaraz posady. — Oferty Głos Wielkopolski nr 15604.

Nauka

Jazdy samochodem i motocyklem oraz dobrej obsługi pojazdów mechanicznych nauczysz się w szkole kierowców „Autor”. Poznań, Mickiewicza 36. Początek kursu 5 lipca. Zapisy trwa. p5306

Stenografia różnych systemów, księgowość prętkowa. Kromczyńska, Skarbowa 6, pok. 28. p5546

Wyższy kurs księgowości wraz z prętkową. Wpisy: Szkoła Przystosowania Handlowego, pl. Wolności 2. 7a-11

Każda ilość **MURARZY** przyjmie natychmiast Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane Poznań, Mielżyńskiego 28/27. Dla zamieszcowych nocleg zapewniony. 7b-38

Wydawca: Spółdzielnia Redakcji naczelny Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53 tel 64-75. 62-70 i 77-49

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr 8

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wypian-skiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Radio uniwersalne, super, ubrania męskie, Jackowskiego 33, podwórko lewo, sutrena. 15503

Pielis damska, jak nową, figurę średnią wysoką dywan perski 3x4, sprzedam. Słoneczna 1. 15504

Merezarkę „Singer” z motorem, Garnarska 2, m. 7. p5522

Opel Blitz 2-tonowy oraz „Tempo” 3-tonowy. Tel. 514-95. 15524

Piekarnie w Poznaniu przy ruchliwej ulicy sprzedam. — Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 15532.

Parcele Puszczyno — 7884 m², całości lub częściowo — sprzedaż Mustiaek, Poznań-Dębice, Szczepna 12, Niemczerwscy. 15408

Duży wybór świece samochodowych, Bosch, Champion poleca

Centrum Kamiński, Poznań

Daszyskie-o 17 (dawnej Górna Wilda). Skupuje stare świece samochodowe za wyjątkiem lotniczych.

P. I. Zamieszcowym wysyła za pobraniem

Planino tanio sprzedam, Kopernika 6, m. 12. 15375

Zegarek damski złoty nartyczny nr 9. Rakowski, Poplińskich nr 9. p5477

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p5499

Parcele w Antoninku przy Poznaniu na spłaty sprzedaje Czubkova, Poznań, Libelta 10, tel. 21-74. c2186

Gospodarstwo 36-morgowe — kompletne, w okolicy Grodziska, sprzedam. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 7a-24.

SZTANDARY chorągwie paramenta koscie ne wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma **JÓZEF LOWIŃSKI** Poznań, Garbary 20 telefon 39-05

Dojazd tramw. z Dworca Głównego do St. Rynku oraz 5 i 8 do Garbar. — LICZNE UZNANIA ZA PRACĘ. p5444

Tapczany, fotele, wykonuje na zamówienie, stałe na składzie, Waligóra, Garbary 35 (narożnik Woźnej). 7b-63

Wózek koszykowy, stan dobry. Bogusławskiego 18, m. 2. 7b-61

Chłodnie na gaz, na chodzie, sprzedam. Tel. 85-95. p5530

Wózek dziecięcy (koszykowy) sprzedam. — Śniadeckich 32, m. 1 (wejście z Parkowej). 15510

Bufet orzechowy, jak nowy, motocykl 200 CCN, korzystnie sprzedam. Stary Rynek 43, m. 2. p5532

Sypialnie nowa sprzedam korzystnie, Kanowa 11, m. 3, od 15-19 godz. p5226

Plac, magazyny, stajnia, kanałowa 1, odstąpię. Konia, platformy, wozy, sprzedam. 15539

Sprzedam parcle budowlaną (z wiatrem) przy trolejbusie. Of. nr 1309: Cytelnik, Czerwonej Armii 1. c2205

Kamienie idealna połowe, wyeliminowana, mieszkanca 4-pokojowa, składami, bez hipoteki, ul. Focha przy Parku Wilsona, wpłaty 1500 000, reszta do 2 lat, dla kupujących możliwość uzyskania mieszkanca. sprzedam. Dutkiewicz, Daszyńskiego 59. 15520

Kamienie do odbudowy Starym Rynku, 1500 000, spiesznie sprzedam. Metelski, Marcina 13. p5527

Motocykl 125 cm³, jak nowy, sprzedam „Motor”, Dąbrowskiego 5. p5518

Zelazka elektryczne, kucharki elektryczne, termosy blazane, nadeszły, Hurtownia Zb. Mal-ski, Poznań, Św. Marcina 67, Tel. 20-76. p5514

Parcele przeszło 2 morgi na ogrodnicтво, Winari, przy szosie Obronickiej, sprzedam tanio, 700 tys. Adres wskazuje: PAR, Ratajczaka 7, pod 6,1033. p5508

Parcele sprzedam. Zgłoszenia: Grunwaldzka 1, m. 2. 15548

B. M. W., kabriolet, po kapitałnym remocje, sprzedam lub zamienie z dopłata. Telefon 49-12. 7b-52

Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne, użytkowe, sprzedam. Komis „Lamus”, Sieroca 5/6. p5405

Naprawy maszyn biurowych fachowo i solidnie wykonuje „Mechanika”, Poznań, 27 Grudnia 20, tel. 43-57. p5486

Wyrobiam prasy i piły do wykrawania różnych materiałów na damskie torebki. Poznań, Dębicka 17, Lorek. p5497

Większy lokal handlowy w śródmieściu za zwrotem remontu do wynajęcia. — Oferty nr 1891 Cytelnik, Czerwonej Armii 1. c2187

Radio uniwersalne, super, ubrania męskie, Jackowskiego 33, podwórko lewo, sutrena. 15503

Pielis damska, jak nową, figurę średnią wysoką dywan perski 3x4, sprzedam. Słoneczna 1. 15504

Merezarkę „Singer” z motorem, Garnarska 2, m. 7. p5522

Opel Blitz 2-tonowy oraz „Tempo” 3-tonowy. Tel. 514-95. 15524

Piekarnie w Poznaniu przy ruchliwej ulicy sprzedam. — Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 15532.

Samochód reklamowy 1-tonowy marki Peugeot z zapasowym motorem sprzedamy „Ha-Es-Es” Poznań, Małe Garbary 2 tel. 49-90. p5515

Parcela 800 m² narożnikowa (Dąbrowskiego i Santocka), na sprzedaż. Cena 400 tysięcy zł. Oferty Głos Wlkp. nr 15595.

Lodówka, patefon szafkowy, wanna, piec kapielowy, okazyjnie. Saperska 77, m. 1. 15589

Szafa, kanapek, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 15583.

Szpilce syberyjski (młody) sprzedam. Wawrzyniaka 24, m. 2. 15616

OLEJ Iniankowy. Iniany, każdą ilość zakupi Dyrekcja Przemysłu Miejskiego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego nr 10, tel. 68-03. 7b-80

Konie na rzeź kupuje stałe. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10, 21-11. p5511

Dentystyczne artykuły sprzedaje, kupuje Pawlicki. Składnia dentystyczna, ul. Kraszewskiego 19, m. 8, tel. 526-74. p5332

Konie na rzeź kupuje. Stanisław Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 7a-20

Maliny w każdej ilości kupimy. Zgłoszenia: Fa T. Zak, Rzeczypospolitej 2. Tel. 48-54. p5519

Kupię większą ilość osi, piast i hamulców. M. Jankowiak, Poznań-Starołoka, ul. Św. Antoniego 15. c21202

Dachowczarka 2-falowa, płytami, formę rur, kupię. Bartkowiak, Dopiewo, Poznań. 15602

Samochód osobowy DKW kupię. Oferty cena Głos Wielkopolski nr 156700.

Samochody na rozbiórkę, części, przybory, łożyska kulkowe i rolkowe oraz opony i detki kupuje stałe

T. Czajczyński Poznań, ul. Dąbrowskiego 89 telefon 20-14 7b-35

Błom nutriej lub inne na damskie futro, Stary Rynek 51, skład cukierków. c2218

Tloki do „Manna”, 110.87 lub 111, skala 78, kupię. Poznańska 40, tel. 527-97. 15633

Drut nikiel lub nikielowy od 1.5-1.7 mm kupię. „Centrum”-Kamiński, Daszyskiego 17. p5564

Kupię domek z ogrodem w okolicy Poznania. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,51. p5550

30 gospodarstw wielkości 30-150 morgów, cenę 1-4 000 000 spiesznie poszukuje. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 15451

Parcele w wolny dom z ogrodem kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,40. p5543

Futro męskie białe, koźmierzy, wydra, dobrym stanie, natychmiast kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,35. p5538

Kupię białe pod pelisse. Oferty Głos Wielkopolski nr 15653.

Handlowe

Firma Tkalnica Mechaniczna — J. Fiszler i Ska, Łódź, ul. Piotrkowska 80, drugie podwórko, poleca materiały wełniane, pelisowe, ubrania i sukienki. Ceny przystępne. 7b-14

Przedstawicielstwa poważnych firm przemysłowych poszukuje dzielnicy przemysławiec. Oferty Głos Wielkopolski nr 15586.

Wypalony dom wzgl. plac budowlany przy ul. Daszyskiego 32 (Górna Wilda) sprzedam. Informacje: tel. 39-97. 15632

Uwaga szweci! Korek naturalny i prasowany w płytach na składzie

ARTEBE Inż. Zb. Bąkowski i Ska, ul. Kantaka nr 10. 7a-33

Maszyna długim wałkiem (46) Olivetti, nowa oraz arytmometry, Pietrzykowski, Marcinowski 19. p5563

Wypalony dom wzgl. plac budowlany przy ul. Daszyskiego 32 (Górna Wilda) sprzedam. Informacje: tel. 39-97. 15632

Plusze CERATY 7a-22

CHODNIKI DYWANY SIENNIKI - WORKI Sznur snopowiązałkowy Fr. PERTEK Poznań Kraszewskiego 17, tel. 519-67

Sypialnie, ładnie kuchnie, poleca najtaniej — K. Bałak, Garbary 21. 7b-60

Sypialnia dębowa kompletna z łustrami, Bidzyskiego 20, m. 2. 15614

Gospodarstwo 60 morgów marwym inwentarzem, 1500 000, Bartkowiak, Dopiewo, Poznań, ul. Focha przy Parku Wilsona, wpłaty 1500 000, reszta do 2 lat, dla kupujących możliwość uzyskania mieszkanca. sprzedam. Dutkiewicz, Daszyńskiego 59. 15520

Wydzierżawimy obiekt fabryczny ca 1500-2000 m² z budynkami, w okolicy Zawady, Główna lub Starołęka. — Zgłoszenia: Biuro, ul. Patr. Jackowskiego nr 34, tel. 515-21. p5565

Lokal, 2 okna wystawowe — śródmieście. Mokre 17, do wydzierżawienia. p5556

Dom mniejszy dla rzemiosła, handlu, remontem, wydzierżawie. Mokra 2. p5557

Zęby

Zgubiono dokument obywatelstwa polskiego na nazwisko Elżbieta Piroczek Gubin. 7b-10

Zgubiono kartę rowerową nr ramy 521838, marka Express. Józef Szymczak, Sosna, Szosa Poznańska. 15559

Zgubiono zaświadczenie rejestracyjne nr 565/8, wydane przez RUK Poznań-Powiat na nazwisko Roman Łączkowski. 15615

Zgubiono kartę rejestracyjną RUK Poznań na nazwisko Stanisław Nawrot, Gołaczewo, pow. Poznań. 15592

Zgubiono świadectwo szkolne, świadectwo moralności. Edmund Górniak, Chocińska 3, m. 2. Zwrot wynagrodzi. 15579

Zgubiono odcinek zameldowania w Krzyżu na nazwisko Czesław Kaczyński. 7b-70

Zgubiono indeks i legitymacja szkolna. Zgłoszenia: Steglicka Barbara, Wydział mat-przyp. U. P. 15555

Zgubilem dowód rejestracji samochodu osobowego Hanomag na nazwisko Henryk Ruminiński, Kostrzyn Wlkp. 15611

Zgubiono kartę rejestracyjną RUK Kielec na nazwisko Ersk Przybylski, Brzeźno. 15635

Zgubiono portfel z dokumentami (legitymacja szkolna, legitymacja sportowa K. S. Warta i odrębne sportowa S. P.), Zbigniew Baran, Poznań, ul. Żorawia 10, m. 28. 15630

Zgubiono legitymację służbową 276 Dyrekcji Lasów Państwowych Poznań na nazwisko Józef Dymala, Baszków. 7a-29

Zgubiono Kartę Urzędu Pośrednictwa Pracy na nazwisko Magdalena Leśna. 15661

Zgubiono zameldowanie milicyjne, kartę RUK Poznań na nazwisko Bolesław Smoliński. 15598

Zgubilem dowód PKP nr 77076. Józef Stasiak. 15671

Zgubiono legitymację U. P. — Hanna Kostyrko. 15659

Przybiakany pies alzacki owczarek do odebrania, Dolina 17. K1115

Zgubiono Kartę RUK Poznań. Jan Szczepkowski. F1194

Zgubiono kartę rejestracyjną RUK Poznań. Feliks Rybicki. F1187

Zgubiono zezwolenie na nożenie broni, wydane przez Urząd Bezpieczeństwa, Władysław Strzygar. 15662

Transport

Wszystkie transporty samochodami załatwia Autotransport, Dąbrowskiego 83/85. — Telefon 31-40. 7b-20

Samochodami, magazynem, bocznica — dysponuje Wspólny Transport, Norwida 13, telefon 92-45. 7a-14

Różne

Naprawy zegarków szybko — dobrze. Rakowski, Poplińskich nr 9, m. 7. p5476

Kotły stare przerabiam, nowe szyję. Gziłowa, Matejki nr 47, m. 3. 15596

Matrymonialne

Kotły z kulturalnych wdowców na stanowisku do lat 45, chętnie dzieci, chciały znaleźć dobrą matkę, żonę, nie biedną, wykształconą. Poważne zgłoszenia nr 1903: Cytelnik, Armii Czerwonej 1. c2199

Starsza pani, własne mieszkanie, wyjdzie za mał. Oferty Głos Wielkopolski nr 15471.

Kawaler, młody, niezależny, przystojny, wykształcony, handlowy, kupiec, muzykalny (skrzypce), zdemobilizowany, prawo jazdy, niebiedny, szuka panny do lat 23, odpowiednich zalet, tylko z majątkiem. Cel matrymonialny. Adres: Wschowa, skrytka pocztowa 4. F1109

Kawaler przystojny, solidny, na posadzie, pośubił zgrabną pannę do lat 23. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 6,1063.

Szczeliliw związek małżeński tylko za pośrednictwem znanej Koncesjonowanej Poznańskiej Agencji Matrymonialnej. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny”. Za darmo trzy znaczki. — Poznań, skrytka 226. p5468

Pragnę nawiazac znajomości z panną, lat 22-28, wysoka, przystojna, zdrowa, nie paląca papierosów, bardzo religijna i inteligentna. Jestem kawalerem, lat 32, z uniwersyteckim wykształceniem. Oczekuję odpowiedzi na moją ogłoszenie. Mgr Stanisław Zarzycki, Częstochowa, Dąbrowskiego 12 7a-16

Wdowa, lat 48, właścicielka nieruchomości i 2 parcel, zapozna pana na stanowisku lub samodzielnego w celu matrymonialnym. Oferty Głos Wielkopolski nr 15500.

Wdowa, lat 40, własne mieszkanie, zapozna pana samotnego w celu matrymonialnym. Oferty Głos Wielkopolski nr 15468.

Panna 36-letnia — wyższego wrczstu, zamężna, posiadająca majątek, domatorka, posiadająca majątek, zapozna pana w celu matrymonialnym. Oferty Głos Wielkopolski nr 15566.

Kawaler na państwowej posadzie, spokojnego usposobienia, poszukuje panny wieku od 25 do 30 spokojnej, może być z gospodarstwa (wioski). Cel matrymonialny. Oferty Głos Wielkopolski nr 15621.

Przystojna, kulturalna elegancja, posiadająca mieszkanie, nawiazę kontakt z kulturalnym elegancem do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Głos Wielkopolski nr 15583.

Studenta, 28 lat, która pani zechce poznać w celu matrymonialnym? Oferty Głos Wielkopolski nr 15640.

Panna, lat 27 posiadająca własny dom, pragnie poznać religijnego pana, kupca lub urzędnika. Cel matrymonialny. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,50. p5549

Zamienię 2 duże pokoje śródmieście, 1 piętro, na 2 mniejsze, ewtl. kuchnia, okolica obojętna. Oferty Głos Wielkopolski nr 15584.

Zamienię 5-pokojowe mieszkanie w wili na 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Oferty Głos Wielkopolski nr 15654.

Zamienię mieszkanie, duże 3 ubikacje, nadające się na cichy przemysł (śrdmieście), na pokój z kuchnią. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 15621.

Gdynia, mieszkanie 3-pokojowe wyłączone, zamienię na 2 lub 3-pokojowe w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. nr 15560.

Pieniądz

Posiadam duże warsztaty mechaniczne centrum. Przyjme współnika fachowca większą gotówką celem uruchomienia produkcji. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 6,998. p5467

Dam 200 tys., pewny interes, także transmisja 5,40x4. — Oferty Głos Wlkp. nr 15624.

Wspólnika 300-500 tysięcy i współpracę do dobrze zaprowadzonego sklepu spożywczego w centrum poszukuje. Oferty nr 1912: Cytelnik, Armii Czerwonej 1. c2208

Wolne lokale

Pokój, kuchnia, meble kuchenne, oddam. Oferty Głos Wielkopolski nr 15475.

Pokój umebłowany, 1/2 roku z góry. — Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 15554.

Panu na stanowisku wynajmę pokój umebłowany (wierzbięcice). Oferty nr 1911: Cytelnik, Czerwonej Armii 1. c21207

Dwa pokoje kuchnią, łożynką, centralne ogrzewanie, ewtl. handlowe, nowoobudowane, zwrot kosztów, zaraz. Adres wskazuje PAR, Ratajczaka 7, pod 7,63. p5559

Nowy domu 1/2 pokoju umebł. kuchnią, łożynką, 1 piętrze, Sołacz, z góry, ewtl. 1-2, 2-3-osobowe studentom lub osobom na stanowisku. — Adres wskazuje PAR, Ratajczaka 7, pod 7,42. p5545

Jednego lub dwóch studentów na pokój. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,36. p5539

Szuka lokalu

Urzędniczka-studentka poszukuje umebłowanego pokoju, dobre zaplaci. — Oferty Głos Wielkopolski nr 15497.

Mieszkanca 2-pokojowego. — Dam wysoki czynsz. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 6,1028. p5487

Skład szukam śródmieście spiesznie. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,13. p5523

Pokoju pustego (fortepian) poszukuje starsza inteligentna. Oferty Głos Wlkp. nr 15537.

Finansowo niezależny student farmacji poszukuje niekierującego pokoju. 15667

Mieszkanie z stróżostwem oboje małżeństwo bezdzietne. Oferty Głos Wlkp. nr 7b-62.

Zamożny student poszukuje pokoju niekierującego. Cena obojętna. Oferty: Głos Wielkopolski nr 15606.

Instalator poszukuje stróżostwa wzgl. mieszkania. Oferty Głos Wielkopolski nr 15605.

Pokoju pustego lub umebłowanego poszukuję. Dąbrowskiego 71, m. 12. 15638

Pokoju pustego spiesznie, 1 rok z góry lub radio, Oferty Głos Wielkopolski nr 15627.

Na miesiąc lipiec i sierpień szukam pokoju meblowanego przy tramwaju: Ostroróg lub Sołacz. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,58. p5556

Inżynier samotny stanowisku prywatnym poszukuje wygodnego pokoju śródmieściu nie wyżej 2 piętra. Tel. 24-55. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,56. p5554

Samotny poszukuje pokoju umebłowanego lub nie, utrzymaniem. Łazarz, Jężyce, przy solidnej rodzinie. Oferty Głos Wielkopolski nr 15658.

Poszukuje pokoju. Zapłacę rok z góry. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr F1191.

Samotny poszukuje pokoju umebłowanego, niekierującego. Oferty Głos Wlkp. nr 15665.

Urzędnik państwowy poszukuje pokoju śródmieściu. Oferty Głos Wielkopolski nr 15669.

Dzierżawy

Wydzierżawimy obiekt fabryczny ca 1500-2000 m² z budynkami, w okolicy Zawady, Główna lub Starołęka. — Zgłoszenia: Biuro, ul. Patr. Jackowskiego nr 34, tel. 515-21. p5565

Lokal, 2 okna wystawowe — śródmieście. Mokre 17, do wydzierżawienia. p5556

Dom mniejszy dla rzemiosła, handlu, remontem, wydzierżawie. Mokra 2. p5557

Zęby

Zgubiono dokument obywatelstwa polskiego na nazwisko Elżbieta Piroczek Gubin. 7b-10

Zgubiono kartę rowerową nr ramy 521838, marka Express. Józef Szymczak, Sosna, Szosa Poznańska. 15559

Zgubiono zaświadczenie rejestracyjne nr 565/8, wydane przez RUK Poznań-Powiat na nazwisko Roman Łączkowski. 15615

Zgubiono kartę rejestracyjną RUK Poznań na nazwisko Stanisław Nawrot, Gołaczewo, pow. Poznań. 15592

Zgubiono świadectwo szkolne, świadectwo moralności. Edmund Górniak, Chocińska 3, m. 2. Zwrot wynagrodzi. 15579

Zgubiono odcinek zameldowania w Krzyżu na nazwisko Czesław Kaczyński. 7b-70

Zgubiono legitymację służbową 276 Dyrekcji Lasów Państwowych Poznań na nazwisko Józef Dymala, Baszków. 7a-29

Zgubiono Kartę Urzędu Pośrednictwa Pracy na nazwisko Magdalena Leśna. 15661

Zgubiono zameldowanie milicyjne, kartę RUK Poznań. Jan Szczepkowski. F1194

Zgubiono kartę rejestracyjną RUK Poznań. Feliks Rybicki. F1187

Zgubiono zezwolenie na nożenie broni, wydane przez Urząd Bezpieczeństwa, Władysław Strzygar. 15662

Transport

Wszystkie transporty samochodami załatwia Autotransport, Dąbrowskiego 83/85. — Telefon 31-40. 7b-20

Samochodami, magazynem, bocznica — dysponuje Wspólny Transport, Norwida 13, telefon 92-45. 7a-14

Różne

Naprawy zegarków szybko — dobrze. Rakowski, Poplińskich nr 9, m. 7. p5476

Kotły stare przerabiam, nowe szyję. Gziłowa, Matejki nr 47, m. 3. 15596

Matrymonialne

Kotły z kulturalnych wdowców na stanowisku do lat 45, chętnie dzieci, chciały znaleźć dobrą matkę, żonę, nie biedną, wykształconą. Poważne zgłoszenia nr 1903: Cytelnik, Armii Czerwonej 1. c2199

Starsza pani, własne mieszkanie, wyjdzie za mał. Oferty Głos Wielkopolski nr 15471.

Kawaler, młody, niezależny, przystojny, wykształcony, handlowy, kupiec, muzykalny (skrzypce), zdemobilizowany, prawo jazdy, niebiedny, szuka panny do lat 23, odpowiednich zalet, tylko z majątkiem. Cel matrymonialny. Adres: Wschowa, skrytka pocztowa 4. F1109

Kawaler przystojny, solidny, na posadzie, pośubił zgrabną pannę do lat 23. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 6,1063.

Szczeliliw związek małżeński tylko za pośrednictwem znanej Koncesjonowanej Poznańskiej Agencji Matrymonialnej. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny”. Za darmo trzy znaczki. — Poznań, skrytka 226. p5468

Pragnę nawiazac znajomości z panną, lat 22-28, wysoka, przystojna, zdrowa, nie paląca papierosów, bardzo religijna i inteligentna. Jestem kawalerem, lat 32, z uniwersyteckim wykształceniem. Oczekuję odpowiedzi na moją ogłoszenie. Mgr Stanisław Zarzycki, Częstochowa, Dąbrowskiego 12 7a-16

Wdowa, lat 48, właścicielka nieruchomości i 2 parcel, zapozna pana na stanowisku lub samodzielnego w celu matrymonialnym. Oferty Głos Wielkopolski nr 15500.

Wdowa, lat 40, własne mieszkanie, zapozna pana samotnego w celu matrymonialnym. Oferty Głos Wielkopolski nr 15468.

Panna 36-letnia — wyższego wrczstu, zamężna, posiadająca majątek, domatorka, posiadająca majątek, zapozna pana w celu matrymonialnym. Oferty Głos Wielkopolski nr 15566.

Kawaler na państwowej posadzie, spokojnego usposobienia, poszukuje panny wieku od 25 do 30 spokojnej, może być z gospodarstwa (wioski). Cel matrymonialny. Oferty Głos Wielkopolski nr 15621.

Przystojna, kulturalna elegancja, posiadająca mieszkanie, nawiazę kontakt z kulturalnym elegancem do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Głos Wielkopolski nr 15583.

Studenta, 28 lat, która pani zechce poznać w celu matrymonialnym? Oferty Głos Wielkopolski nr 15640.

Panna, lat 27 posiadająca własny dom, pragnie poznać religijnego pana, kupca lub urzędnika. Cel matrymonialny. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,50. p5549

Uwaga uczestnicy naszego konkursu!

W sobotę i niedzielę macie więcej niż normalnie czasu. Jest to znakomita okazja do namyslenia się nad właściwym rozwiązaniem kolejności „przygód Pantaleona Śliwki w czasach“.

Nasz przyjaciel już wrócił do sw. j. nadobnej połowicy. Wszystko zakończyło się szczęśliwie, choć trudno powiedzieć, żeby naszym przyjacielowi nie dopisywał pech. Miał jakieś nadzwyczajne „kozio-byczy“ przygody, to znów przy pomocy jakiejś płachty i burzowych podmuchów latał po podniebnych szlakach czasowych. Pantaleon Śliwka jest niezwykle małego wzrostu — niemal karzełek. Toteż nic dziwnego, że koń omal nie skonsumował go razem z sianem.

Niedługo Pantaleon wróci znów do pracy. Może dziś lub jutro znajdziecie jego cotygodniowe przygody. Wrócił do swego normalnego zajęcia — jako bohater rysunkowych opowieści.

Nasz konkurs był jego wielkim przeżyciem. Nigdy tylu ludzi nie miało na ustach nazwiska Pantaleona Śliwki. Stał się sławnym, ale nie urosł w pychę. Jest on bowiem szarym człowieczkiem, którego wyczarował swym ołówkiem i piórem nasz rysownik p. Adam Bilski.

Wzasy Pantaleona skończyły się, ale nie skończył się jeszcze nasz konkurs.

A więc, mili Czytelnicy, do dzieła!

Nie martw się mały...

Pewien student PWSM w Poznaniu notorycznie chudnie i czernieje z powodu strasznego zmartwienia. Nie jest to kłopot mieszkaniowy, nie niedane egzaminy, czy też tzw. sprawa sercowa. Mamy tu do czynienia z ważniejszym problemem:

„Mam straszne zmartwienie z powodu mego wzrostu. Mając lat 22 jestem tylko 164 cm wysoki. Wątpię, czy kiedykolwiek urosnę choćby parę centymetrów. Różę przestałem już od czterech lat. Wzrost mój powolnie u mnie nieśmiałość, brak tupetu i w ogóle robi mnie śmieszny. Wątpię nawet, czy z moim wzrostem uzyskam w życiu upragniony cel. Byłbym niezmiernie wdzięczny za podanie sposobu na wywołanie wzrostu“.

Hm, sprawa poważna, „stroskany malcze“, jak sam się ze smutkiem podpisałeś. Poważnie dla tego, kto ma udzielić odpowiedzi. Pozwól, że dla większej jasności odpowiem ci punktualnie, tzn. punktami:

1. Mieć 22 lata i 164 cm wzrostu to nie jest w gruncie rzeczy żadna tragedia. Gorzej, gdyby było odwrotnie. Ale to niebezpieczeństwo Panu nie grozi.

2. Czy tak „nadmierne“ mały wzrost może spowodować nieśmiałość, brak tupetu i śmieszność? Nic podobnego. Człowiek mały o wiele łatwiej wślizgnąć się może tam, gdzie chce, a ponieważ zajmuje stosunkowo mało miejsca w wszechświecie, bywa mniej zauważony przez ludzi i jako taki nie może być obiektem śmieszności.

3. Jeżeli ktoś z nas uczył się historii, łatwo mógł zauważyć, że wielcy ludzie byli niejednokrotnie ludźmi małymi. Z tysiąca przykładów wymienimy choćby Sokratesa (162 cm), Bonaparte'go Napoleona (161 cm), Łokietka Władysława (155 cm), Kościuszkę Tadeusza (160 cm), Diogenesa (158 cm), dlatego mógł swobodnie mieszkać w zwykłej becze po marmeladzie owocowej). Z przykładów tych wniosek jasny, że nie trzeba być wielkim a jednak można się do historii wepchnąć.

4. Jakże może być środek na wywołanie wzrostu? Całkiem skutecznego nie znamy. Koła lekarskie prostują mylny, choć rozpowszechniony pogląd, jakoby sól do nóg Jana wywierała pobudliwy wpływ na hormony wzrostowe u mężczyzn po 21 r. życia. Już raczej można by zgodzić się z teorią dra Biebermanna (Paryż), który w wypadkach tych zaleca: masaże elektryczne, uszu, łokci i kolan (na czczo), częste spożywanie ciastek drożdżowych oraz uczestnictwo w manifestacjach ulicznych, tak skutecznie wywołujące szybki wzrost zry.

Niech więc pan próbuje. Może jednak mimo wszystko ten środek okaże się... nieszkodliwy. W razie fiaska, proszę się nie przejmować. Tyle jest rzeczy małych na świecie np.: Mała Orkiestra P. R., Mały Wóz (w astronomii), „duży obrót“ mały zysk“ itp. Kobiety nawet pragną być małymi, jak wynika z tekstu piosenek: „Wróć do mnie moja mała“, „Mała kobietko czy wiesz“, i „Czy wiesz moja mała“.

Więc czego się martwić? Głowa do góry, mój mały!

MIK



Nareszcie...



spotkali się

Kij ma jednak dwa końce

Pewnego wieczoru w pałacu Sans-Sousi siedział już przy cymbalach Filip Emanuel Bach, przed swoim pulpitem stał sam Fryderyk II, czekali jeszcze tylko na Grau. Król rozdał już nuty, a Grau ciągle jeszcze nie przychodził. Rozłościł się wreszcie Fryderyk i napisał na karleczce: „Grau jest osiel, Fryderyk II“ i położył na pulpicie flecisty.

W tej chwili nadszedł Grau, znalazł na pulpicie kartkę, przeczytał i wsunął ją jakby nic pod nuty. Fryderyk II, rozniewany opóźnieniem, tym bardziej zły, zył się teraz, widząc, że Grau tak obojętnie przyjął zniewagę.

— Grau — zapytał Fryderyk — czy on nie znalazł na pulpicie kartki?

— Owszem — odparł muzyk patrząc spokojnie na władcę.

— No i co? — zapytał król. — Czy on nie chce przeczytać tej kartki?

— Nie tracąc zimnej krwi, Grau wyjął kartkę spod nut i przeczytał głośno:

— Grau jest osiel, Fryderyk drugi!

Szparagi Fontenelle'a

Znakomity pisarz francuski Fontenelle, żyjący i tworzący na przełomie XVII i XVIII wieku, członek Akademii, który w swoich dziełach starał się popularyzować naukę i był jednym z prekursorów wieku Oświecenia, miał, jak każdy człowiek, codzienne wady i słabości. Współcześni opowiadali sobie o nim wiele dykteryjek na temat jego smakosztwa. Znany był na przykład z tego, że ponad wszystko lubił szparagi, byle tylko były sporządzone na oliwie. Serdeczny jego przyjaciel książe Terrasson jadł je natomiast tylko na maśle.

Razu pewnego zaprosił Fontenelle księcia na obiad.

— Mój drogi — powiada pisarz do przyjaciela — specjalnie dla ciebie chciałem podać szparagi. Cóż zrobić, musiałem poświęcić połowę, i sporządził je na maśle...

Tak się zdarzyło, że zaledwie dwaj przyjaciele usiedli do stołu, książe Terrasson padł rażony apopleksją i umarł.

Fontenelle zrywa się od stołu, pędzi do kuchni i woła:

— Wszystkie szparagi na oliwie...

NOWINY Sportowe

Jutro „Złoty Kask“ na Ławicy

W dniu jutrzejszym o godz. 15.30 rozegrany zostanie na torze w Ławicy IX Wyścig Motocyklowy o „Złoty Kask“. Tradycyjna ta impreza ciesząca się każdorazowo dużym zainteresowaniem miłośników sportu motorowego zapowiada się w roku bieżącym wyjątkowo atrakcyjnie.

Dzięki zastosowaniu nowego regulaminu wyścigu, impreza dostarczy widzowi znacznie więcej emocji. W program zawodów wchodzi 9 biegów (zamiast dotychczasowych sześciu), a zastosowany po raz pierwszy w historii wyścigu o „Złoty Kask“ nowy system obliczania „handicapu“ zmusi zawodników do osiągnięcia największej szybkości już w przedbiegach.

Okrasą wyścigu jutrzejszego będzie start doborowej stawki zawodników.

Ujrzymy więc zeszlóricoznego zdobywcę „Złotego Kasku“ katowiczana Henneka, dalej znakomitego kierowcę poznańskiej Lechii Mielocha, a nadto zwycięzcę wyścigu motocyklowego o „Złoty Puchar“ zakładów HCP — Żymirskiego. Podkreślić należy, że Mieloch przygotowywał ostatnio do wyścigu aż 3 maszyny.

W wyścigu jutrzejszym weźmie udział także plejada czołowych zawodników z całego kraju i najlepsi kierowcy motoklubów Poznania i Wielkopolski.

Dowiedujemy się, że na starcie staną również dwaj znakomici kierowcy czeskiego Sedlaka i Dolihala.

Organizatorem, niedzielnej imprezy jest Motoklub Unia Poznań.

Ceny biletów od 120—320 złotych.

Zawody lekkoatletyczne Szczecin - Poznań

W najbliższą niedzielę, dnia 4 bm. o godzinie 10 odbędzie się na „Arenie“ bardzo ciekawe zawody lekkoatletyczne Szczecin — Poznań. Dla zawodników obydwu reprezentacji będzie to ostatni występ i doskonały sprawdzian ich formy przed zbliżającymi się Mistrzostwami Polski w Poznaniu w dn. 10 i 11 lipca. Spośród wielu, bardzo ciekawych konkurencji, ogólne zainteresowanie budzi pojedynek doskonałych poznańskich sprinterów Rutkowskiego, Stawczyka i Danowskiego, z członkiem naszej drużyny olimpijskiej, świetnym Buhlem z Szczecińskiego A. Z. S-u. Nie mniej ciekawa będzie walka między miotaczem Szczecina Nowińskim a Hoffmanem oraz Okrojem na 1500 i 800 m a młodymi zawodnikami Poznania Kielczewskim, Koniecznym i in. Wierkiewicz, Płotkowiak, Schmidt, Skąbania, Jarzyński, Paprocki i in. wydać będą musieli ze siebie wszystko, aby wyjść zwycięsko z tej trzeciej z kolei batalii Szczecin — Poznań oraz osiągnąć wyniki dające im szanse w Mistrzostwach Polski.

Zawody te odbywają się, jak wiadomo, pod protektorem Polskiego Zw. Zachodniego.

Kto, z kim, gdzie?

SOBOTA, 3 BM.:

godz. 16 — X kajakowe mistrzostwa Polski na jeziorze Rusałka

godz. 18.45 — Polonia (W-wa)—Warta mecz o mistrzostwo ligi piłkarskiej na boisku Warta przy ul. Rolnej

Leszno godz. 18.30 — Poznań—Prowincja zawody bokserskie w Lesznie.

NIEDZIELA, 4 BM.:

godz. 10 — Zawody lekkoatletyczne Szczecin—Poznań na „Arenie“ przy Al. Reymonta

godz. 10 — Drugi dzień X kajakowych mistrzostw Polski na jeziorze Rusałka. Finały odbędą się o godz. 15

godz. 15.30 — Zawody motocyklowe o „Złoty Kask“, organizowane przez Unię, Poznań na torze trawiastym w Ławicy.

R. SABATINI

KAPITAN BLOOD

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

— Czy zaprzestasz waść tej gadaniny o buncie, zdradzie i sądzie wojennym? — rzekł Blood, nakrywając głowę i siadając nieproszony. — Posłałem Wolverstone'a, aby oznajmił Hagthorpowi, Christianowi, Yberville'owi i innym moim chłopcom, że w przeciągu miesiąca mają albo pójść za mój przykładem, wyrzec się korsarstwa i powrócić do swojego bydła i drzewa, albo opuścić Morze Karaibskie. Oto, co uczyniłem.

— Ale ludzie? — wtrącił lord Julian swym miłym, dobrze opanowanym głosem. — Ta setka ludzi, których Wolverstone zabrał ze sobą?

— To jest ta część mojej załogi, która nie ma ochoty służyć królowi Jamesowi. Oni wolą poszukać sobie innej pracy. W naszej umowie, mylordzie, było przewidziane, że na nikogo nie będzie się wywierało nacisku.

— Nie pamiętam tego — odparł lord Julian szczerze. Blood spojrzał na niego zdziwiony, potem wzruszył ramionami.

— Jako żywo nie jestem winien złej pamięci mylorda. Twierdzą, że tak było i nie kłamie. Nie widzę potrzeby kłamania. W moim wypadku mylord nie mógł przypuszczać, że zgodziłbym się na inne warunki.

— Ostrzegłeś tych łotrów w Tortudze, żeby mogli uść — wybuchnął teraz gubernator. — Oto, co uczyniłeś! W ten sposób nadużywasz mandatu, który uratował cię od konopnego halsztuka.

Blood patrzył na niego bez zmrużenia powiek, z twarzą zupełnie obojętną.

— Muszę waści przypomnieć — rzekł wreszcie bardzo spokojnie — że udzielenie mi mandatu miało na celu — pomijając waści własne apetyty, które, jak wszyscy wiedzą, są katowskie — oczyszczenie Morza Karaibskiego od korsarzy. Wybrałem najsukieczniejszy sposób osiągnięcia tego celu. Sama wiadomość, że wszędzie w służbę królewską wystarczy do rozproszenia floty, którą do niedawna dowodziłem.

— Aha!... — zaczął drwiąco gubernator. — A jeżeli nie wystarczy?

— Wtedy będzie dość czasu zastanowić się, co należy uczynić.

Lord Julian powstrzymał świeży

wybuch wściekłości ze strony Bishopa.

— Być może — odpowiedział — że lord Sunderland zadowolony był takim rozwiązaniem sprawy. — Były to słowa pojednawcze człowieka, który powodowany przychylnością dla Blooda i zrozumieniem trudnej sytuacji, w jakiej się znalazł, gotów był wziąć dosłownie swoją instrukcję. Dlatego wyciągnął przyjazną rękę do Blooda, aby mu pomóc w przebyciu ostatniej i najtrudniejszej przeszkody, jaką, na drodze do jego rehabilitacji, umieścił Bishop. Na nieśczęście ostatnią osobą, od której Piotr Blood skłony był przyjąć jakąkolwiek pomoc, był właśnie ten młody szlachcic, na którego kapitan patrzył oczyma, zaćmionymi zazdrością.

— W każdym razie — odpowiedział dość wyzywająco, a w tonie jego brzmiała wyraźna sztywność — więcej niczego nie może się lord Sunderland po mnie spodziewać i więcej niczego nie osiągnie.

Lord Julian zachmurzył się i otarł usta chusteczką.

— Niezbyt podoba mi się pański sposób wyrażania się — rzekł kwaśno. — Tak jest, teraz, po namyśle dochodzę do przekonania, że zupełnie mi nie odpowiada.

— Bardzo mi przykro — rzekł zuchwale Blood. — Ale taki jest i nie będę go dla waćpana zmieniał.

Blade oczy jego lordowskiej mości rozwarły się nieco bardziej i lord Julian uniósł brwi jeszcze trochę wyżej.

— O — rzucił niedbale. — Widzę, że jesteś pan bardzo nieuprzejmy. Jestem rozczarowany. Miałem wrażenie, że mam do czynienia z dżentelmenem.

— To nie jest jedyna omyłka waszej lordowskiej mości — wtrącił Bishop zjadliwie. — Popełniłeś o wiele gorszy błąd mylordzie, udzielając mi mandatu królewskiego i w ten sposób ocaliłeś go od szubienicy, którą każełem przygotować dla niego w Port Royal.

— Aha — rzekł Blood do lorda Juliana. — Ale największym błędem, jeśli chodzi o mianowanie, popełniony został wówczas, gdy zamianowano tego tłustego handlarza niewolników gubernatorem Jamajki, zamiast jej katem, bo takie jest stanowisko,



Najbliższa runda piłkarskich rozgrywek ligowych przewiduje następujące zestawienie par: w dniu dzisiejszym w Poznaniu Warta spotyka się z warszawską Polonią. Jak się dowiadujemy, goście przyjechali w pełnym składzie z Gierwatowski i Pruskim w obronie — na czele. Sforowanie dobrych tyłów gości sprawi napastnikom poznańskim niewątpliwie dużo kłopotu. Tak bardzo potrzebnych Warciarzom punktów dostarczyć więc będzie mogli tylko dobrze zgrani, szybki i dużo strzelający napad. Czy postulaty te spełni poznański kwintet ofensywny — dowiemy się dzisiaj na meczu, który odbędzie się na boisku przy ul. Rolnej o godz. 18.45.

Drugi reprezentant Poznania w Lidze ZZK będzie miał niełatwe zadanie jutro w Tarnowie. Ambitny zespół tarnowski jest na swoim boisku drużyną b. niebezpieczną i zdolną do „rozłożenia“ najbardziej renomowanych przeciwników. Ufamy jednak, że poznańscy kolejarze po pięknym zwycięstwie nad warszawską Legią wywołają dalsze cenne punkty z Tarnowa.

W Chorzowie bardzo atrakcyjnie zapowiada się mecz Ruchu z Wisłą. Wszystko przemawia za tym, że lider tabeli po meczu tym umocni swą czołową pozycję.

Kraków będzie świadkiem 2 spotkań. W pierwszym Garbarnia grać będzie z AKS, w drugim zaś Cracovia z Polonią (Bytom). W Warszawie Legia spotyka się z Widzewem i wreszcie w Łodzi ŁKS gra z Rymerem.

Sensacją mistrzostw piłkarskich Zw. Radzieckiego stała się porażka lidera tabeli, moskiewskiego „Dynamo“ w meczu w wiceleaderem, Spartakiem w stosunku 0:3. Mimo porażki Dynamo prowadzi nadal w tabeli rozgrywek mając zdobytych 15 punktów, przed Spartakiem 15 pkt. i CDKA 14 pkt.

W półfinałach singla panów w Wimbledonie Eromwich (Australia) pokonał Asotbha (Węgry) 6:3, 14:12, 6:2, a Falkenberg (USA) wygrał z Mulloy'em (USA) 6:4, 6:4, 8:6.

Mjr Sznajder, jeden z najlepszych polskich sędziów piłkarskich, zaproszony został na arbitra międzypaństwowego spotkania Rumunia — Czechosłowacja, które odbędzie się w Bukareszcie w dn. jutrzejszym.

Pismo czeskie „Nova Svoboda“ donosi, że znakomity tenisista Czechosłowacji — Drobny po zakończeniu rozgrywek o puchar Dawisa i turnieju wimbledońskiego przejdzie definitywnie do obozu zawodowców.

do którego z natury jest sposobny.

— Kapitanie Blood — rzekł lord Julian z ostrą wymówką. — Na moją cześć, posuwasz się zbyt daleko. Jesteś...

Ale tu Bishop przerwał mu, Uniósł ciężko z fotela, na którym siedział, swe olbrzymie cielsko i wybuchnął potokiem nie dających się powtórzyć złożeń i wyzwisk. Kapitan Blood, który również powstał ze swego miejsca, czekał obojętnie, aż burza przeminie. Gdy wreszcie Bishop umilkł zwrócił się spokojnie do lorda Juliana tak, jak gdyby gubernator w ogóle nie istniał na świecie.

— Mylord chciał coś powiedzieć — zapytał układnie.

Ale jego lordowska mość odzyskał już tymczasem zwykłą swą równowagę i znowu nastrojony był ugodo-wo. Zaśmiał się więc i wzruszył ramionami.

— Naprawdę, zanadto się tu wszyscy gorączkujemy — rzekł. — A gorąca w tym zadumionym klimacie i tak jest aż za wiele. Pan, panie gubernatorze, jesteś może zbyt nieubłagany, a pan, mości kapitanie, z pewnością jesteś zbyt pieprzny. Powie- działem, w imieniu lorda Sunderlanda, że będę cierpliwie oczekiwał rezultatu pańskiego eksperymentu.

Wściekłość Bishopa jednak doszła teraz do punktu wrzenia i nie dała się już opanować.

— Czy tak? — ryczał. — A ja nie uczynię nic podobnego! To jest sprawa, w której pozwolę sobie być lepszemu sędzią. Zresztą w każdym razie biorę na siebie odpowiedzialność za swoje postępowanie.

Lord Julian zrezygnował z walki, uśmiechnął się nieznacznie, jak człowiek zmęczony i uczynił ruch ręką, który miał wyrazić, że ostatecznie nic go to nie obchodzi.

— Ponieważ jego lordowska mość — grzmiał dalej Bishop — dał ci mandat królewski, nie mogę w krótkiej drodze ukarać cię za rozbój morską, jak na to zasługujesz. Ale odpowiesz przed sądem wojennym za wypuszczenie Wolverstone'a i ponie- siesz zasłużoną karę.

— Rozumiem — rzekł Blood. — Teraz przychodzimy do rzeczy. Temu sądowi wojennemu waść sam będziesz przewodniczył. Byle załatwił za mną swoje dawne parochunki, przez powieszenie mnie, nie dbasz waść o to, jaką się to stanie przemyślnością — Zaśmiał się i dodał: — Praemonitus — praemonitus

— Cóż to znówu znaczy? — zagadnął lord Julian ostro.

(Ciąg dalszy nastąpi)